Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta krakowska

Kraków, poniedziałek 13 styczeń 1964 r.

Rok XVI
Cena 50 gr
Nr 10 (4847)
Wyd. A

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Ogłoszono stan wyjątkowy i godzinę policyjną

Antyrządowe rozruchy w Zanzibarze

LONDYN (PAP)

W Zanzibarze, dawnym protektoracie brytyjskim, który w grudniu ub. roku uzyskał niezawisłość i został członkiem brytyjskiej wspólnoty narodów, wybuchły w niedzielę rano rozruchy.

Jak wynika z dość chaotycznych informacji agencji zachodnich grupa około 600 ludzi zajęła w niedzielę rano w stolicy Zanzibaru koszary, skład broni, lotnisko, rozgłośnię radiową i telegraf. Podłoże i cel tych rozruchów nie są na razie wyjaśnione.

Jak podaje agencja Reutera, ulice stolicy Zanzibaru, miasta o tej samej nazwie, patrolują uzbrojone grupy, słychać strzały, a do szczególnie ostrej strzelaniny doszło w niedzielę w południe przed siedzibą premiera rządu zanzibarskiego. Łączność telegraficzna i radiowa została przerwana.

Sułtan Zanzibaru i premier Hamadi schronili się podobno na pokładzie statku brytyjskiego „Salama" zakotwiczonego u brzegów Zanzibaru. Na statek ten mają być też przewiezione rodziny brytyjskie zamieszkujące Zanzibar.

Według innych informacji rząd utrzymuje się nadal u władzy i zwrócił się do rządu brytyjskiego o pomoc. Z Londynu donoszą, iż rzecznik brytyjskiego ministerstwa obrony oświadczył, że W. Brytania nie zamierza na razie zadośćuczynić tej prośbie i wysłać oddziałów wojskowych do Zanzibaru.

W całym Zanzibarze ogłoszono stan wyjątkowy i godzinę policyjną.

Z ostatniej chwili

Jak donosi agencja Reutera, rozgłośnia zanzibarska oznajmiła w niedzielę wieczorem o proklamowaniu republiki i utworzeniu nowego rządu, na którego czele stanął Abeid Karume przywódca partii ASP (partii Afro-Shirazi). Rozgłośnia podaje również, iż były premier znajdujący się na pokładzie statku brytyjskiego zakotwiczonego u brzegów Zanzibaru, złożył oświadczenie, iż gotów jest ustąpić ze swego stanowiska pod warunkiem zagwarantowania jemu oraz członkom jego rządu i ich rodzinom pełnego bezpieczeństwa.

Fidel Castro przybywa do Moskwy

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, 12 bm. Fidel Castro udał się drogą lotniczą do Związku Radzieckiego na zaproszenie premiera Chruszczowa.

Depesza Mao Tse-tunga do N. Chruszczowa

MOSKWA (PAP)

Moskiewska „Prawda" opublikowała tekst depeszy Mao Tse-tunga do Nikity Chruszczowa z podziękowaniem za życzenia przesłane mu przez KC KPZR z okazji rocznicy jego urodzin.

„Życzę narodowi radzieckiemu nowych sukcesów we wspaniałym budownictwie kraju — głosi depesza. Niechaj z każdym dniem umacnia się i rozwija braterska przyjaźń między narodami Chin i Związku Radzieckiego".

Wyjazd delegacji greckiej na konferencję w sprawie Cypru

ATENY (PAP)

Dnia 12 bm. udała się do Londynu delegacja grecka, która weźmie udział w konferencji w sprawie uregulowania sytuacji na Cyprze. Delegacji przewodniczy minister spraw zagranicznych Grecji, Ksantopulos Palamas.

Najkrócej

- W niedzielę opuściła Hawanę udając się samolotem do Moskwy delegacja radziecka, której przewodniczy członek Prezydium KC KPZR, sekretarz KC KPZR, N. Podgorny.
- 10 lutego br. odbędzie się kolejne Plenum KC KPZR poświęcone omówieniu sprawy intensyfikacji produkcji rolniczej.
- Tygodnik brytyjski „The Observer" pisał 12 bm. w artykule wstępnym, że decyzja Francji w sprawie przeprowadzenia doświadczeń jądrowych na Pacyfiku w roku bieżącym jest bezpośrednim wezwaniem rzuconym układowi o zakazie tego rodzaju prób podpisanemu w Moskwie.
- Antynuklearny marsz młodzieży belgijskiej odbędzie się 15 marca br. w Brukseli.
- W miejscowości Tyringe koło Sztokholmu powołano 11 bm. do życia międzynarodową Konfederację na Rzecz Rozbrojenia i Pokoju.
- Eksperymentalny samolot „Balzac" o pionowym starcie uległ poważnym uszkodzeniom podczas lotu próbnego w Melun we Francji. Pilot zginął.
- 11 bm. podpisany został w Moskwie kontrakt w sprawie zakupu w USA jednego miln ton pszenicy.
- Przedstawiciele lewego skrzydła Włoskiej Partii Socjalistycznej postanowili na swej konferencji krajowej powołać do życia Włoską Partię Socjalistyczną Jedności Proletariackiej.
- VII konferencja robotnicza krajów bałtyckich, Norwegii i Islandii odbędzie się — jak zakomunikował stały komitet tych konferencji — w dniach 5—12 lipca br. w Rostocku.
- W smugach różnokolorowych reflektorów szampańsko bawiło się w niedzielę w warszawskim Pałacu Młodzieży na dorocznym balu kostiumowym 800 najmłodszych obywateli Warszawy.
- W Poznaniu zakończyła się w niedzielę ogólnopolska narada aktywu studenckiego.
- Również w Poznaniu obradowali rektorzy i dziekani Państwowych Wyższych Szkół Muzycznych. Obrady poświęcone były zmianom struktury i zadaniom wydziałów pedagogicznych na uczelniach muzycznych.

Prowokacyjne posiedzenia

BERLIN (PAP)

W tym tygodniu odbędzie się znowu w Berlinie zachodnim szereg prowokacyjnych posiedzeń organów bońskich. W poniedziałek rozpoczną się obrady kierownictwa SPD, które poświęcone będą nadzwyczajnemu zjazdowi partii, który odbędzie się w dniach 15—18 lutego w Bad Godesberg. Na zjeździe tym wybrani zostaną nowi przywódcy zachodnioniemieckiej partii socjaldemokratycznej. Nie ulega wątpliwości, że kierownictwo SPD wysunie kandydaturę Willy Brandta na przewodniczącego partii, a Herberta Wehnera i Fritza Erlera na jego zastępców. We wtorek zbierają się w Berlinie zachodnim frakcje parlamentarne SPD i FDP. W środę i czwartek obradować będzie łącznie 8 rozmaitych komisji Bundestagu, w tym komisja do spraw ogólnoniemieckich.

Nowe zamieszki na granicy strefy kanału

Sytuacja w Panamie nadal napięta

W wyniku rokowań między obu stronami przywrócono dawny stan rzeczy

WASZYNGTON (PAP)

Korespondent PAP red. H. Zwiren podaje, że według ostatnich doniesień sytuacja w strefie Kanału Panamskiego jest nadal napięta. W poszczególnych punktach kraju na granicy strefy Kanału doszło do nowych zamieszek. Jednakże wstępne rozmowy między prezydentem Pańamy, Chiari, a przedstawicielami rządu amerykańskiego, z zastępcą sekretarza stanu do spraw amerykańskich T. Mannem na czele, oraz członkami komisji Organizacji Państw Amerykanskich przyniosły pewne rezultaty.

Wydano na przykład polecenie, by flagę panamską wywieszano w strefie Kanału obok flagi Stanów Zjednoczonych oraz by żołnierze amerykańscy na granicy strefy Kanału zostali zastąpieni przez panamską gwardię narodową.

Amerykanie twierdzą, że jest to „wielkie ustępstwo" z ich strony, chociaż stanowi to tylko przywrócenie poprzedniego stanu rzeczy, umożliwiające podjęcie normalnych rokowań. Rokowania te nie będą łatwe. Stosunki dyplomatyczne między Panamą a Stanami Zjednoczonymi są nadal zerwane, a prezydent Chiari oświadczył, że nie będą wznowione, dopóki rząd Stanów Zjednoczonych nie przyrzeknie zrewidowania postanowień układu z roku 1903 przyznającego Amerykanom wyłączną jurysdykcję nad strefą Kanału.

Jak podają dzienniki waszyngtońskie, prezydent USA L. Johnson przesłał T. Mannowi instrukcję, by kontynuował rozmowy w sprawie pokojowego uregulowania konfliktu bez wyrażania zgody na rewizję układu z 1903 r.

Dziennik „Washington Post" podkreśla, że zaakceptowanie rewizji układu byłoby dla prezydenta Johnsona w roku wyborczym „dynamitem politycznym". Niektórzy politycy amerykańscy domagają się, by Stany Zjednoczone zajęły „stanowczą postawę" wobec Panamy i by „nie ulegały presji".

Z drugiej strony prezydentowi Panamy Chiari, zarówno ze względu na nastroje w kraju, jak też z uwagi na mające się odbyć w maju br. wybory również niełatwo będzie ustąpić. Nie ulega jednak wątpliwości, że wysiłki w kierunku znalezienia jakiegoś kompromisowego porozumienia będą kontynuowane.

Jednocześnie propaganda amerykańska dokłada wszelkich starań, aby osłabić wrażenie wywołane krwawymi wydarzeniami w Panamie. Próbuje na przykład zmniejszyć liczbę zabitych Panamczyków, przypisując śmierć niektórych „innym" przyczynom.

Sytuację w Panamie w następujący sposób opisuje korespondent dziennika „Washington Post" w tym kraju Dan Kurzman.

— Starcia, do jakich doszło w czwartek i piątek osiągnęły to samo, co podobne konflikty w koloniach państw europejskich. Większość tutejszych obserwatorów zgodna jest, że Panama już nigdy nie będzie taka sama. Świadectwo tej nowej postawy można zauważyć na twarzy każdego niemal Panamczyka: dumę i zadowolenie, uzasadniony gniew, świadomość nowej siły. Postawa ta znajduje wyraz w decyzji rządu panamskiego zerwania stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi, dopóki jej żądania w sprawie nowego porozumienia na temat Kanału nie zostaną uwzględnione.

*

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa, Boliwijczyk **Justiniano** wystosował 11 bm. do sekretarza stanu USA, Ruska i do ministra spraw zagranicznych Panamy, Solisa, jednobrzmiące noty, w których wzywa oba rządy, aby natychmiast zaprzestały ognia w Panamie i położyły kres rozlewowi krwi oraz wydały swym siłom zbrojnym rozkaz zachowania jak najdalej idącego umiaru i zapewnienia ochrony ludności cywilnej.

Rada Bezpieczeństwa obradowała w nocy z piątku na sobotę nad skargą wniesioną przez rząd pa-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

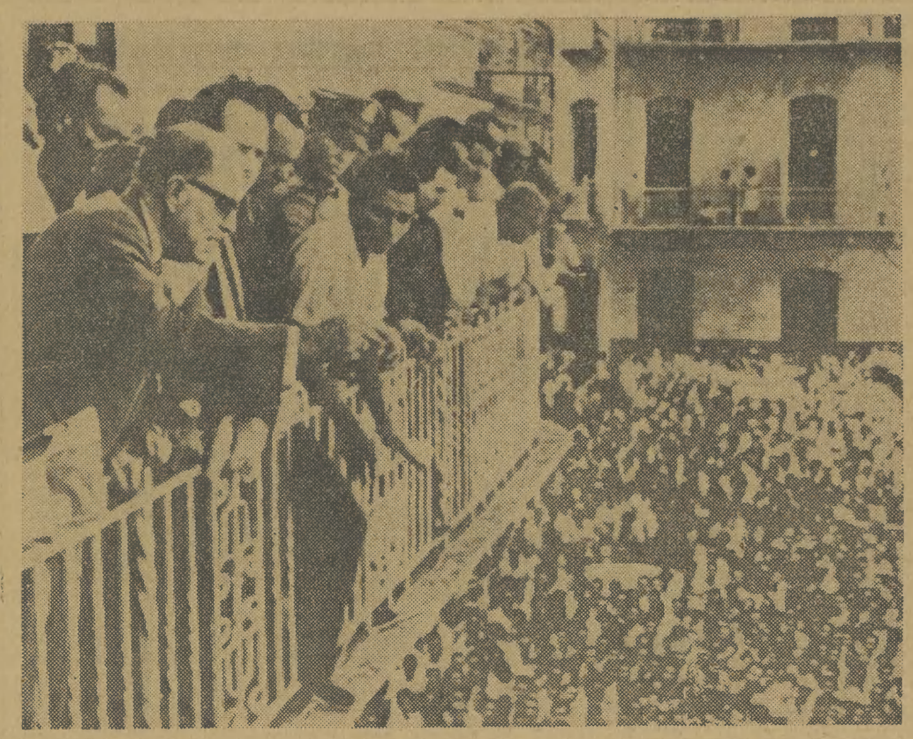

ANTYAMERYKAŃSKIE DEMONSTRACJE W PANAMIE

Prezydent Panamy Roberto Chiari (z lewej) przemawia do tłumnie zgromadzonych mieszkańców Panama-City, wkrótce po zerwaniu stosunków dyplomatycznych ze Stanami Zjednoczonymi.

CAF-telefoto

•

Na zdjęciu poniżej: samochody podpalone przez demonstrantów na ulicy Johna Kennedy'ego w Panama-City.

CAF radiofoto

Pierwszy w województwie gromadzki czyn XX-lecia

(Inf. wł.) Społeczeństwo gromady Gdów pow. Myślenice odpowiadając na apel Wojewódzkiego Komitetu FJN podjęło pierwszy w naszym województwie gromadzki czyn dla uczczenia XX-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Postanowiono wyremontować drogi lokalne na przestrzeni 5 km, dokonać konserwacji rowów przydrożnych o długości 2,5 km, zbudować wodociąg w Gdowie, we wsi Podolany wybudować Dom Ludowy, oświetlić nową ulicę w Gdowie długości 0,5 km, zabezpieczyć brzegi potoku w Kunicach, wybudować studnię publiczną we wsi Winiary.

Ogólna wartość podjętych czynów oceniana jest na 2 mln 600 tys. zł.

Gromadzki Komitet FJN w Gdowie wzywa inne gromadzkie komitety FJN naszego województwa do podjęcia hasła: „Czynami witamy XX-lecie Polski Ludowej". (am)

O „dach nad głową" dla studentów WSR

(Inf. wł.) W Wyższej Szkole Rolniczej w Krakowie studiuje obecnie 1.664 studentów, nie licząc studiów zaocznych. Rolnictwo potrzebuje coraz więcej agronomów, zootechników, inżynierów melioracji i in. Większość słuchaczy WSR mieszka w domach akademickich (940 osób), studenci pochodzą przeważnie ze wsi i małych miasteczek. Reszta zmuszona jest szukać mieszkań prywatnych (cena od 200 do 500 zł), z tego powodu — często rezygnując ze studiów.

Problemy te rozpatrzył ostatnio Zespół Oświaty i Propagandy Rolniczej przy Wydz. Rolnym KW. Jak podkreślono w dyskusji, zaplecze mieszkaniowe uczelni jest niewystarczające już przy obecnej liczbie studiujących. W r. 1963/64 na WSR powstał Wydział Leśny, na którym liczba studentów będzie wzrastać z roku na rok, a w najbliższych latach zwiększą liczbę słuchaczy także inne wydziały. Około 1970 r. uczelnia będzie kształcić ponad 2.500 osób. Potrzeby mieszkaniowe studentów wzrosną ponad dwukrotnie.

Tymczasem już dzisiaj, na 1 studenta w bursach, którymi dysponuje WSR, przypada zaledwie około 3,5 m kw. powierzchni mieszkalnej. Jest to najniższy metraż w porównaniu z sytuacją w domach akademickich innych uczelni: UJ — 4,3 m kw., Akademia Medyczna — 4,1 m kw., AGH — 4,6 m, WSE — 4,6 m kw. powierzchni. Jeśli uwzględni się, że studia rolnicze — w szczególności z zakresu melioracji i geodezji — posiadają charakter studiów technicznych, to warunki do nauki są bardzo złe.

Rozwiązanie problemu mieszkaniowego studentów WSR może nastąpić tylko w oparciu o budowę nowych domów akademickich, na które uczelnia posiada już limity inwestycyjne. Realizacja tych inwestycji napotyka jednak na duże trudności. Zespół, któremu przewodniczył tow. dr **F. Kolbusz**, wysunął kilka wniosków do rozpatrzenia przez Sekretariat KW. M. in. wniosek o zezwolenie na budowę Domu Studenckiego dla WSR jeszcze w br., oraz wniosek o przyspieszenie przekazania Szkoły Rewidentów w Prusach pod Krakowem dla potrzeb uczelni. (nik)

Do końca lutego ponad 30 filmów na małym ekranie

WARSZAWA (PAP)

Ponad 30 filmów obejrzą telewidzowie od połowy stycznia do końca lutego. Są wśród nich filmy obyczajowe, psychologiczne, muzyczno-rozrywkowe, komedie, westerny. Mały ekran przedstawi w tym czasie m. in. słynny film radziecki „Człowiek z karabinem" w reżyserii Sergiusza Jutkiewicza, dwie pozycje Rene Claire'a — „Pod dachami Paryża" i „Niech żyje wolność" oraz film z Gerardem Philipem „Diabeł wcielony" w reżyserii Claude Autant Lara.

Ponadto z nowych serii telewizyjnych zobaczymy: w cyklu „Alfred Hitchock przedstawia" półgodzinny film „We dwoje", „Złotą podróż" — godzinny film o przygodach detektywa Simona Templara westerny „Daleka droga" (z serii „Dyliżansem przez prerie"), a także drugą część „Złotych lat Hollywood" — dalszy ciąg amerykańskiego montażu filmowego wyświetlanego u nas w ub. roku.

Nadawane będą także filmy z serii „Dr Kildare", „Gwiazdy filmu niemego", „Przygody dziwnego psa Huckleberry".

POGODA

Od północy wzrost zachmurzenia i miejscami opady śniegu. Rano mgły i zamglenia. W nocy temperatura minimalna od minus 12 st. na północy do minus 18 st. na południowym wschodzie; maksymalna odpowiednio od minus 4 do minus 8 st. Wiatry słabe z kierunków południowych, w ciągu dnia od północy silniejsze z kierunków północno-zachodnich.

Z obrad Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KW

Melioracje kryją rezerwy

(Inf. wł.) Melioracje w woj. krakowskim z roku na rok nabierają coraz większego rozmachu. Tkwią w nich ogromne rezerwy rolnictwa. Jeden tylko **pow. wadowicki, z powodu nie zdrenowanych gruntów ornych traci rocznie ponad 12.394 ton zbóż wartości 48.336.990 zł. Straty rolników w tym powiecie na nie zagospodarowanych użytkach zielonych oblicza się na 10.364 ton siana, co po przeliczeniu przekracza 14.400 tys. zł rocznie.**

Te właśnie zagadnienia, informacja o działalności spółek wodnych, przebieg melioracji w pow. Wadowice i Dąbrowa Tarnowska, informacja o działalności nowej Dyrekcji Budownictwa Rolnego oraz analiza realizacji wniosków i decyzji za II półr. ub. roku, to — główne sprawy omawiane na ostatn. posiedzeniu Biura Komitetu do Spraw Rolnictwa przy KW. Posiedzeniu przewodniczył kier. Wydz. Rolnego KW tow. mgr **Andrzej Czyż.**

W obu wspomnianych powiatach nakłady na melioracje sięgają coraz wyższych kwot. Rozwijają się także spółki wodne. W Dąbrowie Tarnowskiej istnieje 38 spółek, które zrzeszają przeszło 3.100 członków; w Wadowickiem — 36 spółek. Dużym dorobkiem może poszczycić się Rejonowe Kierownictwo Robót Wodno-Melioracyjnych działające na terenie 4 powiatów: Wadowic, Oświęcimia, Żywca i Suchej.

Obok wielu osiągnięć zarówno w działalności spółek jak i w pracach melioracyjnych nadal występuje dużo niedociągnięć. W pow. Dąbrowa Tarnowska (i nie tylko tam) **nie prowadzi się badań nad efektywnością wykonanych inwestycji w rolnictwie. Wiele spółek, w wielu gromadach obu powiatów, wskutek braku konserwacji urządzeń i właściwego zagospodarowania pomelioracyjnego terenów — zaprzepaszcza często efekty dużych nakładów państwowych. Z kolei spółki wodne, aby mogły w pełni wykonywać swoje zadania powinny otrzymać odpowiednie dokumenty tj. szkice sytuacyjne urządzeń wodno-melioracyjnych i wykaz użytkowników zobowiązanych do konserwacji tych urządzeń.** Potrzebują one także większej pomocy organizacyjnej i fachowej z powiatowych referatów wodnych melioracji.

Członkowie Biura Komitetu d/s Rolnictwa w trakcie posiedzenia wysłuchali także informacji o działalności Dyrekcji Budownictwa Rolnego. Sytuacja w inwestycjach rolnych w województwie nie jest najlepsza, już dzisiaj grozi bardzo poważne niewykonanie tegorocznych zadań. Wpływa na to zie, a często skandaliczne przygotowanie inwestycji od strony zabezpieczenia dokumentacji oraz nieskoordynowane wykonawstwo. (nik)

Polscy rybacy na nowych łowiskach dalekomorskich

SZCZECIN (PAP)

Rybacy szczecińskiego przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich „Odra" zadomowili się już na dobre na łowiskach afrykańskich. W tym roku łowić tam będą 22 jednostki. Jak się ocenia, powinny one dostarczyć przeszło 10 tys. ton ryb.

Łowiska dalekomorskie, na których łowić będą rybacy „Odry", wzbogacą się w tym roku o nowe rejony w okolicach Irlandii oraz wysp Scielle, obfitujące przede wszystkim w śledzie, ostroboka i sardynkę.

O dalsze tereny między Dakarem a Zatoką Gwinejską poszerzą się również łowiska afrykańskie; obecnie trwa rozpoznawanie tych łowisk. Trawlery i lugrotrawlery „Odry" łowić będą również u wybrzeży Ameryki Północnej.

Szczecińskie rybołówstwo otrzyma w tym roku 7 nowoczesnych jednostek typu „Albacora", dokonujących połowów z rufy, co zapewnia większą wydajność.

115 tys. osób skorzysta z bezpłatnego leczenia sanatoryjnego

WARSZAWA (PAP)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przewiduje w br. wydatkowanie 269 mln zł na pokrycie kosztów leczenia sanatoryjnego ubezpieczonych, tj. o 9,7 proc. więcej niż w r. ub. Pozwoli to skierować na leczenie sanatoryjne (głównie 28-dniowe) 115 tys. osób, tj. o ponad 10 tys. więcej niż w r. 1963. Warto przypomnieć, że w r. 1954 z bezpłatnego leczenia sanatoryjnego skorzystało tylko 57 tys. ubezpieczonych. W okresie ostatnich 9 lat liczba ta podwoiła się.

Spotkanie »Gazety« z Czytelnikami w Nowym Brzesku

„Ciąg dalszy nastąpi" — ten prasowy skrót zawiera również określenie efektów, jakich należy spodziewać się po o'bytym w sobotę, 11 bm., spotkaniu mieszkańców Nowego Brzeska (powiat Proszowice) z redakcją „Gazety Krakowskiej". Ciąg dalszy — zacieśnionych w ten sposób kontaktów i współudziału Czytelników w redagowaniu naszego pisma.

Miło nam zanotować, że kontakt „sali" (przepełnionej!) z gośćmi został z miejsca nawiązany. Z zainteresowaniem słuchano wystąpienia redaktora naczelnego „Gazety" — tow. **Józefa Koneckiego** oraz relacji o swej pracy i działów, które reprezentują red. red.: Wiesława **Mercika**, Eugeniusza **Nowaka**, Jacka **Żukowskiego**, Haliny **Gugałowej**, Ottona **Linka**, Olgierda **Jędrzejczyka** i Stanisława **Zawadzkiego**. Tego że mieszkańcom Nowego Brzeska nie obce są sprawy związane z prasą — udowodnił przebieg „Zgaduj — Zgaduli", na której pytania uczestnicy odpowiadali doskonale.

Imprezę uprzyjemniły występy zespołów ze szkół: w Gruszowie — mandoliniści i chór (kier. **J. Gaba**) i N. Brzesku — tańce (kier. **H. Filipowska i L. Miłkowa**) oraz orkiestry dętej miejscowej Straży Pożarnej. Na zakończenie wyświetlono komedię radziecką „Haszek i jego Szwejk".

W spotkaniu uczestniczyli również sekretarz KP PZPR w Proszowicach — **T. Łata**, sekretarz PRN **L. Drab**, sekretarz KG PZPR **St. Świątek**, przewodniczący GRN **St. Garbarz.** (z)

Pod zas spotkania wystąpił m. in. zespół mandolinistów ze szkoły podstawowej w Gruszowie pod kierownictwem J. Gaby.

Fot.: O. Link

Z procesu H. Dziech

Kosztowny przyjaciel

(Inf. wł.) W drugim dniu procesu Heleny Dziech w dalszym ciągu składała wyjaśnienia oskarżona. Helena Dziech przedstawiła Sądowi w jaki sposób i na co wydawała przywłaszczone przez siebie 618 tys. zł. Około 120 tys. zł wydała na wspólne wyprawy ze swym przyjacielem M. Herfordtem. Niezależnie od tego codziennie dawała przyjacielowi kieszonkowe. Oskarżona wyjaśnia, że już w 1961 roku chciała się przyznać do popełnionego przestępstwa, ale M. Herfordt odwiódł ją od tego zamiaru, tłumacząc, że w stosownej chwili opuszczą kraj. Na poczet przyszłego wspólnego życia matka Herfordta, zamieszkała na stałe w NRF, zabrała ze sobą przedmioty wartości około 20 tys. zł, zakupione przez oskarżoną. Dalsze zeznania składała H. Dziech przy drzwiach zamkniętych. Dotyczyły one jej spraw osobistych i intymnych. W poniedziałek będą zeznawać pierwsi świadkowie. (g)

Dziś rozpoczyna się proces S. Zdanowicza

(Inf. wł.) Dziś o godz. 9 rano w sali nr 16 przy ul. Senackiej 1 rozpoczyna się przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie proces S. Zdanowicza, oskarżonego o zamordowanie dwóch funkcjonariuszy MO w Tarnowie. Zespołowi orzekającemu przewodniczyć będzie wiceprezes Sądu Wojewódzkiego Jan Blat. Oskarża prokurator Piątkiewicz. Oskarżonego bronią z urzędu mecenasi: Bogucki i Dyka. Proces toczyć się będzie w trybie doraźnym.

Obszerne sprawozdanie z procesu znajdą czytelnicy w jutrzejszym numerze „Gazety". (g)

„LAJKONIK"
23, 28, 5, 1, 30
Dodatkowa: 49.
„KAROLINKA"
39, 15, 26, 31, 4 (25)
Końcówka banderoli: 76333.

WYBRALIŚMY DLA WAS

560-OSOBOWA „RODZINA"

Na Węgrzech północnych leży wieś Ivady, której wszyscy mieszkańcy — 560 osób — noszą identyczne nazwiska — Ivady. Zaciekawiony tym curiosum antropolog węgierski dr Janos Nemaskery rozpoczął od 1939 r. badania we wsi, trwające do dziś, które dały niezwykle interesujące wyniki. Jak się okazało, wszyscy mieszkańcy wsi są ze sobą w mniejszym lub większym stopniu spokrewnieni. To wielkie „drzewo genealogiczne" sięga swymi korzeniami roku 1617, kiedy trzech synów protoplasty rodu Ivady wstąpiło w związki małżeńskie. Ród zaczął się szybko rozrastać. Od roku 1870 jego członkowie, zaczęli zawierać małżeństwa jedynie między sobą, by ich majątki nie dostały się w obce ręce.

DWA KUFLE NA GŁOWĘ

W stolicy NRD liczącej 1,1 miliona mieszkańców wypija się dziennie 1,9 mln litrów piwa. Z noworocznej statystyki magistratu berlińskiego wynika, że w roku ubiegłym przypadały na każdego berlińczyka dwa kufle piwa dziennie. W spożyciu piwa NRD zajmuje w Europie po Belgii i NRF trzecie miejsce. Z importowanych zagranicznych napojów największe „wzięcie" ma praski pilzner.

REKORD POBITY

17-letni Randy Gardner mieszkaniec San Diego (Kalifornia) ustanowił nowy rekord bezsenności wynoszący 264 godziny. Poprzedni rekord należał do mieszkańca Honolulu, Dicka Jockey i był o 4 godziny krótszy.

PIERWSZA FOKA URODZONA W NIEWOLI

Pierwsza w historii foka urodzona w niewoli przyszła na świat w nowojorskim ZOO. Młoda foka waży około 7 kg.

TAŃCE ŚLEDZ.

Po wielu latach badań prof. Kalle z instytutu hydrograficznego w Hamburgu doszedł do wniosku, iż w okresie godowym śledzie — samce wykonują tańce, podczas których tracą kontrolę swych czynów.

Wywołuje to rodzaj zbiorowego szału, który obejmuje w okresie tarła całe ławice. Oczywiście z obserwacji tych nie omieszkają skorzystać rybacy zakłócając bez pardonu zaloty śledzi.

ŚLADY ŻYCIA SPRZED 2 TYSIĘCY LAT

Holenderski pilot Joe Rudenko, który jest także zapalonym archeologiem, dokonał niedawno rewelacyjnego odkrycia. Przelatując nad wyspą Viti Levu na południowym Pacyfiku, dostrzegł na jednym ze zboczy górskich ślady tarasów, które są prawdopodobnie pozostałością żyjących tu przed 2 tysiącami lat rolników. Dyrektor muzeum na wyspie Fidzi, Bruce Palmer, który dokonał lotniczej inspekcji odkrytych przez Rudenkę tarasów, potwierdził tę hipotezę.

*

MULAY AHMED ALANI, minister informacji Maroka: „Nie jesteśmy reakcjonistami. Jesteśmy skazani na postęp"...

Pierwszy oficjalny komentarz amerykański

Dean Rusk o orędziu Chruszczowa

WASZYNGTON (PAP)

Na uniwersytecie Columbia w Nowym Jorku, odczytano 10 bm. przemówienie sekretarza stanu USA — Ruska (w związku z sytuacją w Panamie, Rusk postanowił nie opuszczać Waszyngtonu).

Przemówienie to uważane jest za pierwszy oficjalny komentarz amerykański w sprawie orędzia premiera Chruszczowa do szefów państw i rządów oraz za wytyczną polityki USA w stosunku do ONZ.

Rusk uznaje konieczność szybkiego przeprowadzenia pewnych reform w celu przystosowania ONZ do ewolucji wydarzeń.

Nawiązując do słów premiera Chruszczowa, że należy położyć kres wojnom w wyniku konfliktów terytorialnych i że należy wykorzystywać ONZ, jak również wszelkie inne środki pokojowego regulowania konfliktów, Rusk proponuje ZSRR podjęcie wspólnych starań, aby ONZ stała się organizacją, mogącą utrzymać pokój i zapobiec wybuchowi nawet niewielkich wojen.

Konflikty ograniczone — oświadczył Rusk — zbyt łatwo i zbyt szybko mogą doprowadzić do wojny nuklearnej, zaś wojna nuklearna, zbyt łatwo i zbyt szybko może okazać się fatalną zarówno dla przyjaciół, jak i dla wrogów. W świecie dzisiejszym wszelkie naruszenie pokoju może prowadzić do zagłady cywilizacji.

Partia kongresowa opowiada się za budową socjalizmu w Indii

DELHI (PAP)

W mieście Bhubaneswar, (stan Orisa) zakończył się 11 bm. 68 zjazd partii Indyjski Kongres Narodowy. Przyjęte jednomyślnie przez zjazd rezolucje głoszą, iż partia kongresowa będzie nadal zdecydowanie prowadziła niezależną politykę zagraniczną nieuczestniczenia w blokach wojskowych, politykę przyjaźni z wszystkimi narodami. W dziedzinie polityki wewnętrznej uczestnicy zjazdu opowiedzieli się za zbudowaniem państwa socjalistycznego metodami parlamentarnymi.

*

Oficjalne koła w stolicy Indii podały do wiadomości, że w związku z chorobą premiera Nehru, minister finansów T. P. Krishna Machari przejmie tymczasowo obowiązki Nehru jako ministra spraw zagranicznych. Minister spraw wewnętrznych G. Nanda obejmie zaś funkcję Nehru jako premiera oraz jego obowiązki w komisji planowania i komisji energii atomowej.

Opublikowany biuletyn lekarski o chorobie premiera głosi, że stan zdrowia Nehru stopniowo poprawia się.

Zwolnienie oskarżonych o udział w zamachu stanu w Syrii

KAIR (PAP)

Jak donosi z Damaszku agencja Reutera, 12 bm. podano tam oficjalnie do wiadomości, że 59 osób aresztowanych pod zarzutem udziału w nieudanym zamachu stanu z 18 lipca ub. roku, zostało wypuszczonych na wolność.

Podpisanie radziecko-kubańskiego protokołu handlowego

HAWANA (PAP)

Dnia 11 bm. podpisano tu protokół o wzajemnych dostawach towarów na rok 1964 między ZSRR a Republiką Kubańską. Na mocy tego protokołu Związek Radziecki, podobnie jak w poprzednich latach, będzie dostarczał Kubie ropę i produkty naftowe, metale czarne i kolorowe, artykuły chemiczne, celulozę, papier, bawełnę, różne maszyny i sprzęt, lekarstwa oraz inne towary mające ważne znaczenie dla rozwoju gospodarki kubańskiej.

Kuba będzie wysyłać do Związku Radzieckiego cukier, tytoń i wyroby tytoniowe oraz inne artykuły swego tradycyjnego eksportu.

Jednocześnie podpisano porozumienie o przyznaniu Kubie przez rząd radziecki długoterminowego kredytu na dogodnych warunkach.

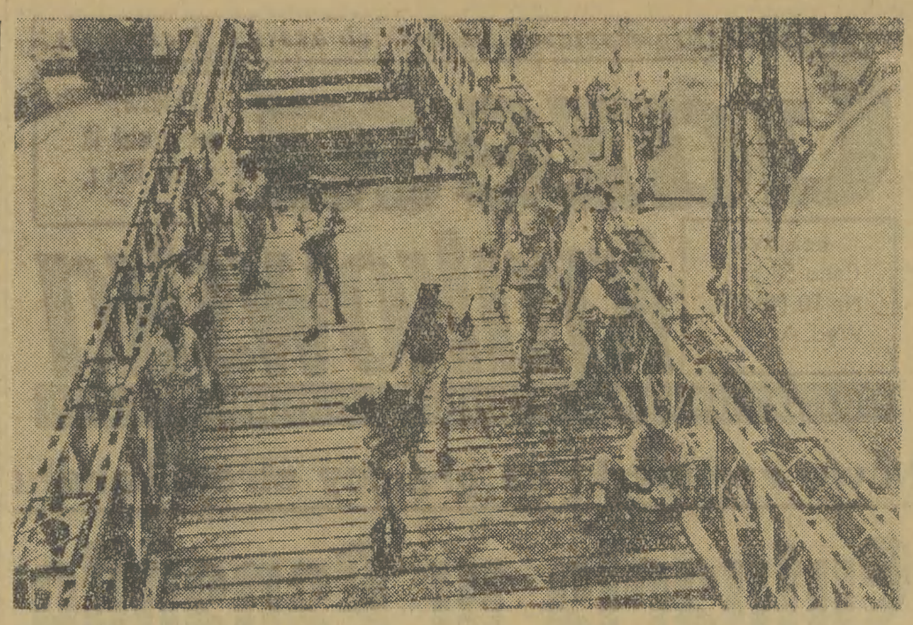

Bonn zaleca „wstrzemięźliwość?"

BONN (PAP)

Rzecznik rządu zachodnioniemieckiego oświadczył na konferencji prasowej w Bonn, że rząd NRF prowadzi obecnie konsultację ze swoimi sojusznikami w sprawie odpowiedzi na orędzie N. S. Chruszczowa, skierowane do przywódców państw i rządów wszystkich krajów świata.

W związku z tym komentator TASS J. Borisow pisze: Nie odpowiadając jeszcze formalnie na orędzie N. S. Chruszczowa, w Bonn rozpoczęła się już prawdziwa kampania przeciw radzieckiej inicjatywie pokojowej.

Bonn nie chce, oczywiście, wyrzec się swoich zaborczych planów w Europie. Sam kanclerz Erhard włączył się do akcji przeciw orędziu radzieckiemu, określając je jako „wielką propagandową akcję".

Rzecz charakterystyczna, że zaledwie przed kilkoma dniami w noworocznych „pozdrowieniach" dla odwetowych „ziomkostw" zachodnioniemieckich, kanclerz potwierdził, że jego rząd występuje na rzecz granic „ruchu niemieckiego" z roku 1937. Tym samym — pisze komentator TASS — gabinet Erharda w pełni zajął w kwestiach terytorialnych pozycje byłego rządu Adenauera.

W skrajnie wojowniczym wystąpieniu na czwartkowym posiedzeniu Bundestagu były zachodnioniemiecki minister Barzel otwarcie oświadczył, że Bonn nie życzy sobie zafiksowania „mapy Europy" ustanowionej po wojnie.

Powołując się na korespondencję zachodnioniemieckiej agencji DPA, korespondent TASS pisze, że w trakcie konsultacji ze swymi sojusznikami rząd NRF będzie im zalecać „najdalej posuniętą wstrzemięźliwość".

12 stycznia rozpocznie się w Kairze spotkanie przywódców krajów arabskich. Żołnierze egipscy budują most, który połączy siedzibę Ligi Arabskiej z hotelem Hilton, gdzie zamieszkają uczestnicy konferencji.

CAF

Rozmowy premiera Czou-En-laja w Akrze

AKRA (PAP)

W sobotę przybył z tygodniową oficjalną wizytą do Ghany premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laj.

W niedzielę rozpoczęły się rozmowy między prezydentem Republiki Ghany K. Nkrumahem a premierem Czou En-lajem.

Sytuacja w Panamie na forum Rady Bezpieczeństwa

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

namski. Delegat Panamy Boyd oskarżył USA o zbrojną interwencję. Boyd powiedział, że układ z 1903 r., zawarty między Panamą a USA został Panamie narzucony. Zmiana statusu Kanału stała się dziś rzeczą konieczną. Boyd oświadczył, iż Kanał należałoby albo znacjonalizować, albo go umiędzynarodowić.

Jak oświadczył delegat Panamy, w wyniku zbrojnej napaści ze strony USA, ok. 20 obywateli panamskich zostało zabitych, a przeszło 300 jest rannych.

Przedstawiciel USA, A. Stevenson twierdził że wojska amerykańskie działały w sposób „umiarkowany" i wystąpił z wnioskiem, by Rada dała możność uregulowania sytuacji w strefie Kanału.

Przedstawiciel ZSRR, N. Fiedorenko, podkreślając powagę sytuacji w strefie Kanału Panamskiego oświadczył, że wielkie mocarstwo użyło siły zbrojnej przeciwko małemu krajowi Ameryki Łacińskiej na terytorium tego kraju. Nie ulega wątpliwości, że pokój i bezpieczeństwo zostały naruszone. Wydarzenia te dowodzą, do jak tragicznych następstw prowadzi istnienie baz wojskowych na obcych terytoriach. Delegat ZSRR oświadczył, że Rada powinna podjąć niezwłocznie kroki w celu położenia kresu agresji.

Rada Bezpieczeństwa odroczyła dyskusję na czas nieokreślony, niemniej jednak sprawa ta pozostała na porządku dziennym Rady.

Ben Bella: podżegacze z Oranu mieli kontakty z zagranicą

ALGIER (PAP)

Dnia 11 bm. odbył się tu wiec z udziałem wielu tysięcy mieszkańców miasta. Na wiecu przemawiał prezydent Algierii Ahmed Ben Bella. Nawiązując do ostatnich zamieszek kontrrewolucjonistów w Oranie, prezydent podkreślił, iż istnieją niezbite dowody kontaktów podżegaczy do wystąpień antyrządowych z zagranicą. Ludzie ci, wykorzystując trudności gospodarcze kraju usiłowali domagać się zwrócenia ziemi jej byłym właścicielom. Chcieliby oni przywrócenia dawnego porządku. Lecz nigdy do tego nie dojdzie — powiedział Ben Bella. Obraliśmy socjalistyczną drogę rozwoju i nic nie może nas zmusić do odwrotu z tej drogi.

*

Algierski minister spraw zagranicznych, Buteflika, zabierając głos na konferencji prasowej w dniu 12 bm., poruszył kilka kwestii polityki zagranicznej Algierii. Oświadczył on, że przyjaźń narodu algierskiego z narodami obozu socjalistycznego, która zrodziła się jeszcze w latach wojny o niepodległość, dziś rozwija się i umacnia.

Nasza polityka zagraniczna — oświadczył minister — jest jasna. Jest to polityka umacniania pokoju w całym świecie.

Realizacja projektu budowy rurociągu naftowego na trasie Komsomolsk nad Amurem — Ocha — na wyspie Sachalin posuwa się szybko naprzód. Obecnie na trasę rurociągu przybyły ekipy robocze układając wzdłuż pierwszej nitki rur — drugą. Na terenie tym w niedalekiej przyszłości powstanie druga wielka inwestycja. Po odkryciu przez geologów radzieckich wielkich złóż gazu naturalnego na Sachalinie, budowniczowie wyjdą na trasę Ocha — Komsomolsk by rozpocząć układanie tym razem gazociągu między tymi miejscowościami. Na zdjęciu: trasa rurociągu ciągnie się prostą linią po krańce horyzontu.

CAF

Narodowy program rozwoju Indii opracowany jeszcze w roku 1952 wciąż nie zapewnia wzrostu poziomu życia podstawowej masie ludności tego kraju, miliony nadal cierpią nędzę i głód. W ramach rozwoju zorganizowano tzw. okręgi rozwojowe, które otrzymują poważną pomoc organizacyjną i finansową. Jednym z takich okręgów jest w Paridabad, oddalony o 30 km od Delhi. Okręg ten obejmuje 102 wsie zamieszkałe przez 54 tys. ludzi. Na zdjęciu: dzieci z okręgu rozwojowego Paridabad oglądają z zaciekawieniem zabawki na rynku.

CAF

Wokół sprawy przepustek w Berlinie

BERLIN (PAP).

Pozytywne echo wywołała w Berlinie zach. wiadomość, że podczas spotkania pełnomocników obu stron (10 bm.) przedstawiciel NRD, Wendt zaproponował, aby niezależnie od kontynuowania rozmów w sprawie bardziej generalnego rozwiązania, już obecnie rozważyć szanse porozumienia się, co do udzielania zachodnioberlińczykom przepustek w nagłych sprawach rodzinnych.

Władze Senatu zachowują ścisłą dyskrecję na temat tych nowych propozycji, o których ludność zachodnioberlińska dowiedziała się ze źródeł NRD.

Sąd uniewinnił Mc Larry'ego

NOWY JORK

Sąd Federalny w Amarillo (Teksas) uniewinnił 10 bm. 21-letniego siucenta McLarry od zarzutu wysuwania pogróżek pod adresem b. prezydenta J. Kennedy'ego.

McLarry przed zamordowaniem prezydenta oświadczył w Dallas, że „będzie czekać z karabinem na prezydenta, aby go zastrzelić".

PRZEGLĄD CZASOPISM

SZANUJMY TEN DOROBEK

To tytuł artykułu, którym Nr 2 „Wieści" wita rozpoczynający się właśnie w Krakowie wojewódzki zjazd Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Cytujemy:

— „Na kierownictwach instancji Stronnictwa, na przedstawicielach władz państwowych ciąży obowiązek wysłuchiwania głosów opinii, a zwłaszcza głosów podpowiadających rozwiązania bez uciekania się do dodatkowych świadczeń z państwowej kasy".

REKLAMA DŹWIGNIĄ HANDLU ZAGRANICZNEGO

Drugi numer „Polityki" zamieszcza artykuł Jerzego Siępowskiego na temat reklamy, jako skutecznej dźwigni handlu zagranicznego. Okazuje się, że w 1961 roku Stany Zjednoczone przeznaczyły na reklamę 2,8 proc. swego dochodu narodowego, Wielka Brytania 2,12 proc., Kanada, 2,1 proc., Holandia 1,3 proc. Nasze wydatki na reklamę wyniosły w 1961 roku niepełne 0,5 proc. wartości złotowej naszego eksportu. Autor „Polityki" stwierdza, że nasza agencja handlu zagranicznego „AGPOLU" dysponuje zbyt małymi funduszami, aby móc skutecznie konkurować z firmami zagranicznymi. I o tym trzeba pomyśleć w nowym roku 1964.

„FORUM"

— to nazwa okazyjnie wydanego almanachu młodych pisarzy Krakowa, którym Komitet Wojewódzki Związku Młodzieży Socjalistycznej, pismo ZMW „Głos Młodzieży Wiejskiej" i Związek Literatów Polskich w Krakowie umożliwiły debiut. Trzeba powiedzieć, iż nie jest to wydawnictwo ulgowe. Zarówno pewne wiersze Beaty Szymańskiej, Ewy Lipskiej, Anny Kajtochowej, Wojciecha Kamińskiego, jak i proza Krzysztofa Niemczyka, Barbary Czałtyńskiej, Adama Augustyna — to bezpretensjonalne utwory, których największą zaletą jest komunikatywność i szeroko pojęty realizm.

„KULTURA"

— nr 2 — najbardziej znacząca pozycja to wspomnienia Ludwika Hieronima Morstina pt. „Paryż". Można by nazwać ten szkic, pełen niekłamanej erudycji, szczegółów obyczajowych i literackich, sumą rozczarowań polskiego intelektualisty, którego zawiódł Zachód. A ściślej — dostatni, wesoły, mądry, egoistyczny Paryż. Morstin doceniając znaczenie stolicy kulturalnej świata podkreślał równocześnie, że Polacy dość często w chwilach dla nich krytycznych byli odpychani przez aliantów.

NIECO Z WŁASNEJ PRASY

— czyli z grudniowego numeru roku 1963 „Prasy Polskiej", pisma Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Miesięcznik zamieszcza informację o zorganizowaniu przez „Ruch" klubów prasy i książki na wsi polskiej. „Najpierw potraktowano to jako eksperyment, zakładając w jednej ze świetlic w woj. gdańskim Klub Prasy i Książki, a już niedługo było podobnych placówek blisko 100. Obecnie jest ich aż około 700, przy czym inicjatorzy zakładają, że niebawem będzie ich 1000".

CZARNY KONCERN SS

W numerze 979 w „Przekroju" Mieczysław Kieta pisze o nieznanej sferze działalności, SS, która to zbrodnicza hitlerowska organizacja prowadziła również działalność „handlową" i „produkcyjną". Zaczęło się wszystko od tego, że szofer Hitlera wpadł na pomysł stosowania w pedałach rowerowych szkiełek odblaskowych. Potem przyszedł nacisk polityczny i zamordyzm — a koncern SS w 1943 roku obejmował już liczne kamieniołomy, cementownie i klinkiernie, zjednoczone w przedsiębiorstwie DEST, zakłady zbrojeniowe, prowadzone od firmą DAW, piekarnie, rzeźnie, gospodarstwa rolne i leśne itd. Koncern SS zatrudniał setki tysięcy więźniów we wszystkich obozach koncentracyjnych, czerpiąc zyski ze sprzedaży ich siły roboczej innym koncernom. Artykuł M. Kiety w okresie trwania procesu przeciwko katom z Oświęcimia przypomina jeszcze jedną zbrodniczą kartę działalności faszystów.

BRONIEWSKI, GAŁCZYŃSKI, TUWIM

Pod tym tytułem nr 2 „Życia Literackiego" drukuje dyskusję literacką na temat owych trzech poetów. Wilhelm Szewczyk: „Broniewski bierze ich (młodzież — przyp. O. J.) głęboką szczerością. Stąd też nawet ta plakatowa poezja ma powodzenie". Zofia Łukaczowa „Ja się spotykam ze zdaniem młodzieży, że problemy, o które walczyli Broniewski i Tuwim, są już dzisiaj nieaktualne... Twórczość Gałczyńskiego staje się w ten sposób jakimś wyjątkowym zjawiskiem". Wisława Szymborska: „Mnie niepokoi jeszcze ten zbyt oficjalny wybór utworów przeznaczony do czytania w szkole. Ja bym tu nie oddzielała liryki Broniewskiego od jego poezji politycznej".

OLG. JĘDRZ.

Z nieoficjalną wizytą

W. Ulbricht przebywał w ZSRR

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi, że na zaproszenie I sekretarza KC KPZR, premiera N. S. Chruszczowa, w dniach 10—11 bm. przebywał w Moskwie z nieoficjalną wizytą I sekretarz KC SED, przewodniczący Rady Państwa NRD, W. Ulbricht.

W. Ulbricht odbył z N. S. Chruszczowem i innymi członkami Prezydium KC KPZR rozmowę na temat zagadnień stanowiących przedmiot zainteresowania obu stron. Rozmowa odbyła się w wyjątkowo przyjaznej i serdecznej atmosferze, przy całkowitej zgodności poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Przed konferencją genewską

Labour Party proponuje zaproszenie ChRL

LONDYN (PAP)

Labour Party opublikowała 12 bm. dokument, przekazany 8 bm. ministrowi spraw zagranicznych Butlerowi, zawierający propozycje w dziedzinie rozbrojenia.

W dokumencie tym, opozycja labourzystowska wysuwa formalnie propozycję zaproszenia Chińskiej Republiki Ludowej do udziału w konferencji rozbrojeniowej „Komitetu 18", która 21 bm. wznawia obrady w Genewie.

Ponadto dokument zawiera szkic planu rozbrojeniowego, który według Labour Party, mógłby stanowić kompromis między planami ZSRR i USA, zgłoszonymi już uprzednio w Genewie.

Uratował z płomieni prababkę i siostrzyczkę

Zimna krew 6-letniego Norwega

OSLO (PAP)

Zimna krew 6-letniego chłopca norweskiego Ketila Andersena uratowała życie jego maleńkiej siostrzyczce i prababce.

W nocy, pod nieobecność rodziców, zobaczył on płomienie, które objęły już zasłony na oknie. Obudził więc natychmiast swą 4-letnią siostrzyczkę, ubrał i wyprowadził na dwór. Wszedł z powrotem po schodach, bez światła (nie było właśnie prądu) — obudził 85-letnią prababkę, opuszczając wraz z nią mieszkanie.

Kiedy rodzice chłopca powrócili, zastali na miejscu tylko zgliszcza domu.

Nasz komentarz

Konflikt panamski

Krwawe starcia w rejonie Kanału Panamskiego, śmierć 20 mieszkańców Panamy i ponad 300 rannych, jeszcze raz unaoczniły światu co warte są frazesy oficjalnej propagandy amerykańskiej o „wolnym świecie", „zachodniej demokracji", „sojuszu dla postępu" itd. Te pięknie brzmiące słówka idą natychmiast do lamusa, gdy tylko amerykańskie monopole uznają, że ich interesy są zagrożone. Wtedy do głosu dochodzą uzbrojone oddziały wojskowe z baz amerykańskich, rozsianych licznie po całym świecie lub „grupy spiskowców" wyszkolone i uzbrojone przez Stany Zjednoczone. Nie od rzeczy będzie tu przypomnieć wydarzenia sprzed lat 10, które miały miejsce również w Ameryce Środkowej, w Gwatemali. Władzę w Gwatemali sprawował rząd prezydenta Arbenza a partia Front Narodowo-Wyzwoleńczy zdobyła w wyborach 51 na 58 możliwych mandatów do parlamentu. „Nieszczęście" polegało na tym, że parlament podjął szereg uchwał, zmierzających do ograniczenia hegemonii i zysków zagranicznych monopoli. Zysków niemałych — trzy amerykańskie koncerny: United Fruit Co, International Railways of Central America i Impressa Electrica of Guatemala „wyciskały" z Gwatemali sumy przekraczające budżet rządowy tego kraju. Toteż gdy parlament uchwalił reformę rolną i wywłaszczenie gruntów należących do United Fruit Co — w wyniku ukrytej interwencji USA rząd Arbenza został siłą obalony, a władzę przejęła junta wojskowa pod kierownictwem płk. Armasa, który wtargnął z Hondurasu na czele uzbrojonych oddziałów.

Podobnie i teraz Amerykanie w brutalny sposób usiłują zdławić żądania ludności Panamy. A czegóż chcą Panamczycy? Chcą tylko, aby w ich własnym kraju szanowano ich suwerenne prawa i interesy. Kanał Panamski wybudowany w latach 1882—91 miał i ma nadal poważne znaczenie gospodarcze i strategiczne. Toteż Stany Zjednoczone już w 1903 roku narzuciły Panamie układ, na mocy którego zapewniły sobie „wieczystą" kontrolę w 938 km² liczącej strefie kanału, czyniąc z niej „państwo w państwie" a z niepodległości Panamy — fikcję. Walka patriotycznych odłamów społeczeństwa Panamy o zmianę krzywdzącego ich kraj układu trwa już lata. Potężne, żywiołowe demonstracje antyamerykańskie miały miejsce w maju w 1958 roku. W 1959 doszło do nieudanej zresztą rewolty, skierowanej przeciwko proamerykańskiemu rządowi. W ostatnich latach w całej Ameryce Łacińskiej narasta walka o samodzielność polityczną i gospodarczą. Nie omija ona i Panamy. Pod wpływem ruchu patriotycznego rząd Panamy ponowił przed dwoma laty żądania rewizji układu z 1903 roku. Żądania zresztą bardzo umiarkowane. Chodziło o wyeliminowanie z układu pojęcia bezterminowości praw USA, o zniesienie zarządzeń dyskryminujących 50 tys. Panamczyków, zamieszkałych w strefie kanału, w stosunku do obywateli amerykańskich i o podniesienie opłaty dzierżawnej z 1.930 tys. dolarów do 30 mln dolarów, a więc do sumy stanowiącej akurat połowę zysków, jakie Amerykanie ciągną z kanału. Po wielomiesięcznych rokowaniach, w czasie których rząd USA poszedł na ustępstwa jedynie w sprawach drugorzędnych, podstawowe postulaty Panamy zostały odrzucone.

Amerykanie występują tak zajadle i brutalnie przeciw wszelkim żądaniom Panamy, nie tylko ze względu na rosnące znaczenie gospodarcze kanału, ale również, a może nawet głównie, ze względu na wielką rolę jaką odgrywa ta potężna baza wojskowa jako punkt wypadowy do tłumienia ruchów narodowo-wyzwoleńczych w innych krajach Ameryki Łacińskiej. Ruchów, które od czasu rewolucji kubańskiej rosną w siły i rosnąć będą nadal, aż do pełnego wyzwolenia się latynosów od dominacji amerykańskich monopoli.

WŁADYSŁAW BIEROŃ

Mgr inż. arch. Juliusz Ippoldt

st. projektant Miejskiego Zespołu Urbanistycznego przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Nowym Sączu, długoletni pracownik budownictwa, zasłużony projektant, architekt i urbanista, nauczyciel — wykładowca Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu — zmarł w dniu 10 stycznia 1964 r. w Krakowie w czasie pełnienia obowiązków służbowych.

W Zmarłym tracimy oddanego pracownika, serdecznego przyjaciela i kolegę.

Cześć Jego pamięci!

PREZYDIUM MRN W NOWYM SĄCZU, RADA ZAKŁADOWA, ZZPPiS PRZY PMRN

Radomskie Zakłady Wytwórcze Aparatury Teletechnicznej są głównym dostawcą aparatów telefonicznych dla kraju. W połowie ub. roku zakłady obchodziły 25-lecie istnienia. Obecnie zakład znajduje się w trakcie modernizacji i rozbudowy. W roku 1962 wyprodukowano w zakładach milionowy aparat telefoniczny; już w roku 1965 wyprodukowany zostanie 2-milionowy aparat. Jeszcze niedawno w zakładach wytwarzano tylko jednobarwne telefony. Obecnie na taśmach montażowych znajdują się aparaty o różnych barwach m. in. białej, czerwonej, zielonej i czarnej. Poza tym montuje się również aparaty z kombinacji tych barw. Część produkcji (w ub. roku ok. 60 proc.) zakłady przeznaczają na eksport głównie do Związku Radzieckiego, Grecji, Jugosławii, Brazylii, Afganistanu, Libanu, Iranu i Syrii. W br. przewiduje się eksport w wysokości 250 tys. aparatów.

Na zdjęciu: barwne telefony z Radomia.

CAF — fot. Sokołowski

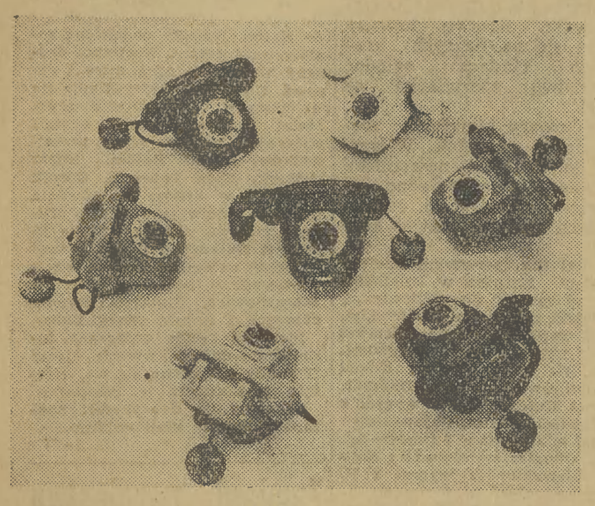

ARTYKUŁ DYSKUSYJNY

HANDEL w cieniu administracji

Handlowcy często narzekają na niefachowość niektórych artykułów publicystycznych, ponieważ są one rzekomo oderwane od życia. A tymczasem sprawa się wyjaśniła: reorganizacja krakowskiego handlu jest rzeczą dokonaną od dnia 1 stycznia 1964 roku.

Co zmieniono? Innymi słowy — jakich dokonano likwidacji dla obniżenia stanu zatrudnienia w przedsiębiorstwach zarządzających, a nie wśród pracowników liniowych, którzy stoją po kilkanaście godzin codziennie za ladą.

Miejski Handel Detaliczny kwiatami i wyrobami kwiaciarskimi wszedł w skład przedsiębiorstwa handlowego „Warzywa — Owoce". MHD artykułami użytku kulturalnego oddaje swoje sklepy sportowe — MHD galanterią i pasmanterią, sklepy papiernicze i zabawkarskie — MHD artykułami różnymi, które to MHD przejmie sklepy artykułami skórzanymi i komisy, sklepy motoryzacyjne przejmie MHD artykułami gospodarstwa domowego i chemicznymi. MHD artykułami winnocukierniczymi i Delikatesy stworzą jedno przedsiębiorstwo.

Ustalmy teraz jakie przedsiębiorstwa handlu detalicznego, państwowego pozostaną na placu boju: MHD artykułami gospodarstwa domowego i chemicznymi, MHD artykułami przemysłowymi, MHD artykułami różnymi, MHD artykułami spożywczymi „Wschód", MHD artykułami spożywczymi „Zachód", MHD artykułami spożywczymi Nowa Huta, MHD artykułami włókienniczo-odzieżowymi, MHD galanterią odzieżową i pasmanterią, Miejski Handel Mięsem. Zwróćcie uwagę, że nie bierzemy tutaj w rejestr przedsiębiorstw handlowych spółdzielczych od potężnego PSS-u poprzez dziesiątki sklepów różnego rodzaju spółdzielni wytwórczych. O ile dobrze pamiętam, a pamiętają o tym z pewnością lepiej dyrektorzy naszych przedsiębiorstw handlu detalicznego, w Niemieckiej Republice Demokratycznej centralą zarządzającą handlem jest po prostu Handelsorganisation — popularne HO. Gdzież te czasy, kiedy upaństwawiane sklepy podlegały po prostu Państwowej Centrali Handlowej! Rozumiem, że przy obecnej ilości i rozbudowie placówek handlowych pionu państwowego ilość tych organizacji zarządzających musi być większa, ale... nawet logika wskazuje, że MHD artykułami przemysłowymi musi merytorycznie obejmować artykuły gospodarstwa domowego, artykuły chemiczne. Detal włókienniczo - odzieżowy może być równocześnie detalem galanterii odzieżowej i pasmanterii. Nie oszukujmy się, tych sklepów nie jest zbyt wiele i muszą one absolutnie podlegać dyrekcjom silniejszym. Sklepów galanteryjnych MHD jest w Krakowie trzy, sklepów pasmanteryjnych MHD również trzy — nie licząc dwóch czy trzech nowo otwartych placówek. I te kilka sklepów uruchamia, pardon, dla nich się uruchamia osobną dyrekcję. Przecież to jest absolutny nonsens!

Druga sprawa, to zakłady gastronomiczne. Od 1 stycznia „Wierzynek" będzie podlegał KZG Wschód, Przedsiębiorstwo Gastronomiczne „Grand" (8 zakładów) przejmie KZG Zachód. Na placu pozostaje więc KZG Wschód, Zachód, Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne i KZG Kawiarnie. Przynajmniej o dwie dyrekcje za dużo. Chociażby dlatego, że w wielu — jeśli nie wszystkich — restauracjach musi się parzyć kawę i podawać na deser ciastka. I fachowców kawiarnianych można w końcu usadowić w przedsiębiorstwach gastronomicznych. A już dlaczego Kraków musi mieć aż dwie dyrekcje gastronomów — tego nikt nie zrozumie.

Dalej organizacja instancji nadrzędnych do Zjednoczenia włącznie. Statut Wydziału Handlu i Krakowskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlowych — to my dobrze znamy. W każdym bądź razie autorzy statutów specjalizowali się chyba w literaturze mitologicznej. Jest tam bowiem mowa o tym, że operacyjnie przedsiębiorstwa handlowe naszego miasta podlegają Krakowskiemu Zjedn. Przedsiębiorstw Handlowych, a koncepcyjnie — Wydziałowi Handlu Rady Narodowej miasta Krakowa. A może by tak połączyć operatywność z koncepcją? Tym bardziej, jesteśmy w prawie o tym pisać, że nie sztuka jest likwidować etaty liniowe: sprzedawców, konwojentów, kierowców, magazynierów. Na wielu zebraniach związanych z omówieniem uchwał XIV Plenum, pracownicy umysłowi i fizyczni zwracali uwagę na konieczność likwidacji niektórych słabych zjednoczeń.

To samo również można powiedzieć o Wydziale Handlu WRN i o Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Handlowych. W końcu zarówno dyrektorzy czy kierownicy wydziałów muszą się ze sobą ciągle konsultować. Koncepcja z operatywnością musi iść ciągle w parze. A może by tak jeden dyrektor kierował koncepcją powiedzmy zaopatrzenia hurtowego pionu MHD artykułami spożywczymi — i operatywnością tych sklepów?

Tych kilka uwag z pewnością wywoła mnóstwo kontrowersyjnych wniosków. Ja zainteresowanych dyrektorów, przepraszam, ja te wnioski — dobrze rozumiem. Chociaż: co innego mówią klienci, którzy uczą się ekonomii na codzień. I nawet nie stoją w ogonkach.

Olgierd JĘDRZEJCZYK

„Billy Budd" — to tytuł nowego, szerokoekranowego filmu prod. angielskiej, który niedługo będziemy mogli oglądać na ekranach Krakowa. Film zrealizowany jest na podstawie powieści słynnego amerykańskiego pisarza Hermana Melville'a przez wybitnego reżysera filmowego i teatralnego, pisarza, dramaturga i aktora — Petersa Ustinova.

Film przedstawia konflikt między złem wcielonym w postać demonicznego Claggarta i dobrem reprezentowanym przez Budda, zakończony klęską obu przedstawicieli tych skrajnych postaw.

Ustinov zawarł swój pogląd na sprawy równie istotne dla dzisiejszego widza, jak i dla bohaterów powieści Melville'a, nie rezygnując przy tym ze specyficznej atmosfery wydarzeń rozgrywających się na pięknie fotografowanym przez Roberta Kraskera otwartym morzu. (WB)

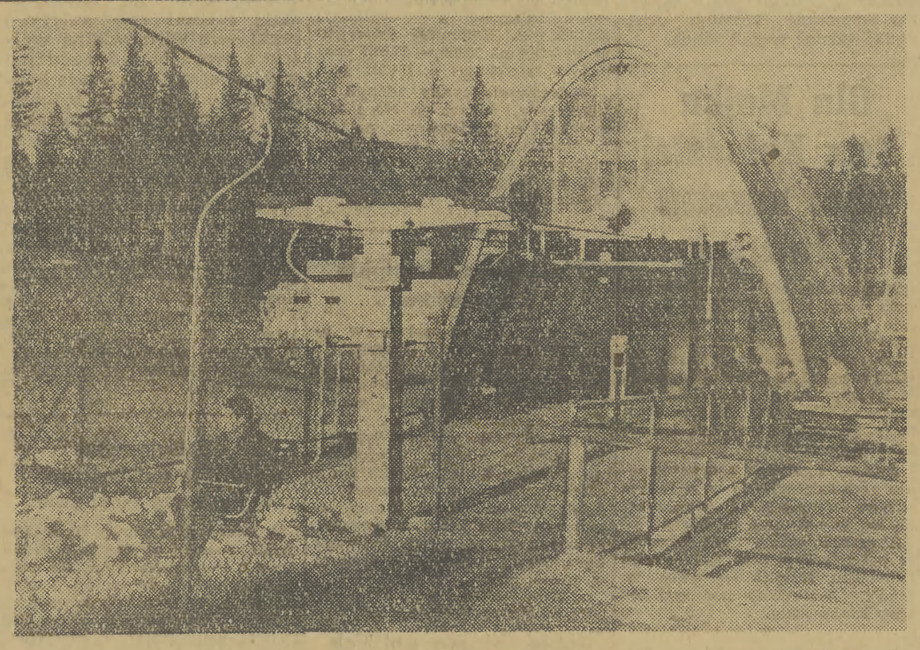

WYCIĄGIEM NA SZRENICĘ

Mimo złych warunków narciarskich, wyciąg na Szrenicę — jednego z najpiękniejszych zabytków Karkonoszy — cieszy się frekwencją turystów i wczasowiczów. Na zdjęciu: na dolnej stacji wyciągu na Szrenicę. CAF — fot. Woźniak

Wyróżnienie dla młodego artysty z Krakowa

Komitet powołany przez Redakcję „Życia Warszawy" przyznał pierwsze roczne stypendium im. Br. W. Linkego młodemu artyście z Krakowa St. Wiśniewskiemu, którego kandydaturę zgłosił Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków.

Stanisław WIŚNIEWSKI urodzony w 1936 r. należy do najmłodszych malarzy okręgu krakowskiego. W roku 1960 uzyskał dyplom Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, studiując w pracowni Zb. Pronaszki, a następnie u prof. Z. Radnickiego. Od chwili ukończenia Akademii brał udział w wielu wystawach m. in. w Festiwalu Współczesnego Malarstwa Polskiego w Szczecinie, w Ogólnopolskiej Wystawie Rysunku i Grafiki poświęconej Historii Polskiego Ruchu Robotniczego a także w wystawach okręgowych ZPAP i salonach TPSP.

S. Wiśniewskiego cechuje twórcza pasja i żarliwe zaangażowanie w problemy społeczne.

Fakt przyznania stypendium młodemu malarzowi z Krakowa świadczy o prężności i wysokiej randze artystycznej krakowskiego środowiska malarskiego.

Sobota i niedziela w Krakowie

Automaty ułatwiają niewidomym pracę

Oglądałem ostatnio jak niewidomy uczył się obsługiwać automat do wyrobu szczotek. Trzeba założyć plastykowy grzbiet przyszłej szczotki do jednego otworu, a do drugiego taki sam kawałek materiału tylko podziurawiony uprzednio przez maszynę. Naciśnięcie dźwigni uruchamia maszynę, która dziurkuje jeden kawałek, a do drugiego przymocowuje włosy szczotki. Kiedy szczotka jest gotowa maszyna staje. Te proste czynności niewidomi są w stanie szybko opanować. Przy pewnej wprawie norma wynosi 500 szczotek na 8-godzinny dzień pracy. Stawka — 18 groszy od sztuki.

Niewidomi z krakowskiej spółdzielni przy ul. Bandtkiego z wielką wprawą obsługują takie i podobne automaty. Jest to zdobycz ostatnich lat. Przedtem prace wykonywano ręcznie. Maszyny te są ciągle ulepszane.

W sobotę i w niedzielę obradowała w Krakowie ogólnopolska konferencja z udziałem lekarzy i przedstawicieli spółdzielń niewidomych. Dyskutowano na temat dalszego ułatwiania pracy niewidomym i umożliwienia im maksymalnej rehabilitacji.

Więcej filtrów

Akademia Górniczo-Hutnicza jest jedną z głównych kwater bitwy o czyste niebo nad Krakowem. W sobotę odbyło się tu seminarium poświęcone problemowi zanieczyszczenia powietrza w naszym mieście przez zakłady przemysłowe. Wprowadzenie do dyskusji wygłosił prof. dr W. Goetel.

W dyskusji mówiono o tym, że zanieczyszczenie powietrza w naszym mieście przekroczyło już dopuszczalne normy i może być niebezpieczne dla zdrowia mieszkańców. Zanim tzw. skojarzona gospodarka energetyczna zmniejszy znacznie ilość dymiących kominów, konieczne jest stosowanie filtrów odpylających. Mówiono też o wielkiej roli jaką ma zieleń w oczyszczaniu powietrza nad miastem.

„Konkurencja" dla... Matejki

Wchodzi się na otwartą wczoraj w Pałacu Sztuki wystawę Ogólnopolskiej Grupy Artystów Plastyków „Zachęta" i wydaje się człowiekowi, że przez pomyłkę trafił na wystawę z połowy XIX wieku. Na przekór modom oraz izmom malarzy grupy „Zachęta" malują tak jak malowało się zanim ktokolwiek słyszał jeszcze o Pikassie i tak jak maluje dla odprężenia były premier Churchill.

Trzeba dużej odwagi cywilnej, aby po Matejce zabrać się do malowania w tej samej konwencji „Bitwy Grunwaldzkiej". A jest taki obraz sporych rozmiarów na wystawie. Przeciwnicy malarstwa abstrakcyjnego na pewno obejrzą wystawę z satysfakcją.

Wystawa gołębi pocztowych

Ptaki najbardziej zasłużone w licznych krajowych i zagranicznych konkursach pokazywano w sobotę i niedzielę na Okręgowej Wystawie Gołębi Pocztowych. Ptaki te hoduje się obecnie prawie wyłącznie dla celów sportowych. Wyjątkowo w trudnych warunkach naturalnych trzyma się gołębie na wypadek, gdyby wszystkie inne środki komunikowania się zawiodły. Okręg Krakowski Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych zrzesza około półtora tysiąca osób.

DZIECI WIEJSKIE

Postawy moralne dzieci wiejskich — to jeden z mniej znanych tematów dociekań naukowych. Tym cenniejsze są badania przeprowadzone w ramach planu pracy PAN przez Hannę E. Malewską i Heliodora Muszyńskiego. Badania te poświęcone poznaniu postaw moralnych naszych szóstoklasistów, obejmują również grupę dzieci wiejskich. Autorzy zamieszczają wyjaśnienie: „Na ogół nie znaleźliśmy znaczących różnic między pochodzeniem społecznym dziecka (które mierzyliśmy pozycją zawodową rodziców) , a jego poglądami moralnymi... Zauważyliśmy, że znaczenie bardziej doniosłym czynnikiem kształtującym postawy moralne dzieci był sposób ich karania, niż przynależność do takiej, czy innej kategorii zawodowej".

Jak się zresztą okazuje, podział ze względu na sposoby karania, na „najczęściej stosowane środki wychowawcze" (bicie, wymyślanie, blokowanie, tzn. udaremnienie zamierzeń, perswazję) — pokrywa się w dużym stopniu z podziałem na środowiska społeczne. Dzieci wiejskie — to dzieci bite: około 70 proc. „reakcji wychowawczych" ich rodziców to represje fizyczne; perswazja nie obejmuje nawet 10 proc. tych środków. Dla porównania: w najbardziej różniącym się stylem wychowania środowisku inteligencji z wyższym wykształceniem bicie obejmuje około 12 proc. tych środków, perswazja około 22 proc., pozycję główną zajmuje blokowanie — około 50 proc.

Zgadzamy się, że zatarcie środowiskowej odrębności postaw moralnych dzieci wiejskich jest w jakimś stopniu wynikiem zniesienia kulturalnej i społecznej izolacji wsi. Czy jednak ujednolicenie warunków środowiskowych w naszym kraju osiągnęło już ten poziom, na którym można zalecać uniwersalny, jednolity dla wszystkich środowisk i jednakowo dla nich skuteczny zestaw środków wychowawczych? Pytanie nie jest retoryczne: jak deklarują sami autorzy, badania PAN podejmowane są z wyraźnym, praktycznym założeniem — pomocy w sformułowaniu racjonalnego programu wychowawczego.

Jakie są postawy moralne dzieci wiejskich? Cóż dowiadujemy się o nich z tych pierwszych badań?

Jeśli posłużymy się językiem potocznym — najpoważniejszym zagrożeniem dla nich są postawy „twardogłowych", a także konformistów. Dzieci wiejskie — jak sygnalizują wyniki szczegółowych badań — okazują skłonność do bezwzględnych potępień, ich motywacja odznacza się „sztywnością", szablonowością i brakiem refleksji w osądzie, brakiem różnicowania ocen różnych uczynków w zależności od ich motywacji. Dzieci wiejskie okazują najwyższy stopień bezrefleksyjnego posłuchu dla wszelkich nakazów, ściślej przestrzegają wzgląd na sankcje pozaziemskie i wreszcie — mają tendencję do oceny szkodliwości kłamstwa w zależności od pozycji społecznej osoby okłamywanej (innymi słowy: gorszym przestępstwem jest okłamanie „silnego", niż słabego i pozbawionego wpływów). Najrzadziej też spośród rówieśników usprawiedliwiają kłamstwo. Ich stanowiska, badane metodą przedstawiania konkretnych sytuacji życiowych, nie ulegają większym zmianom, gdy przedstawia im się kłamstwo z altruizmu: litości, dla oszczędzenia komuś przykrości, upokorzenia itd.

Te cechy — stwierdzają autorzy — a więc rygoryzm, surowość potępień, brak refleksji moralnych, rytualizm, współzależą również wyraźnie od surowości wychowania. Nie negując takich skutków surowości w wychowaniu — zmniejszonej wrażliwości i altruizmu — zapytajmy jednak czy nie mogą istnieć jeszcze inne, specyficznie środowiskowe źródła takich postaw, a pamiętając o praktycznych założeniach badań: czy program wychowania moralnego dzieci wiejskich nie powinien by zawierać dodatkowych jeszcze czynników?

Dzieci wiejskie rzadziej kłamią z poczucia solidarności: w ich refleksjach ten problem zajmuje pięć razy mniej miejsca, niż u dzieci miejskich. Dzieci wiejskie — jak wynika z ich deklaracji — kłamią kolegom ośmiokrotnie rzadziej, niż np. dzieci ze środowiska inteligencji z wyższym wykształceniem, za to częściej od nich usprawiedliwiają kłamstwo z egoizmu. Może to typ kontaktów z rówieśnikami kształtuje takie postawy?

O znaczeniu wychowania w grupie rówieśniczej dorobiliśmy się poważnej biblioteki: m. in. rozwija ono uczucia społeczne i altruistyczne, zdolność rozumienia czyjejś motywacji itd. Otóż wydaje się, iż można postawić tezę, że dziecko wiejskie wychowuje się poza grupą rówieśniczą: do przedszkoli i dziecińców uczęszcza znikomy ich procent, nie organizuje życia w grupie rówieśniczej szkoła wiejska, która rzadko organizuje zajęcia pozalekcyjne. Czy zresztą dziecko wiejskie ma czas na przebywanie z rówieśnikami? To dziecko przepracowane. Łączą się one w grupy już w wieku starszym, przy czym są to grupy tworzące się najczęściej wbrew rodzicom, przeciw żądaniom domów. Czy nie należałoby w takich właśnie warunkach szukać czynników, kształtujących wymienione cechy?

Autorzy nie odpowiedzieli też na kapitalne pytanie: za co karane są dzieci wiejskie? Czy kary te mają charakter moralny, a jeśli tak — jaką moralność kształtują? Znane są wypadki, kiedy takie dziecko zbite zostanie za czyn obojętny moralnie (np. zniszczenie niechcący sprzętu), nie jest zaś karane za dokuczanie starszemu człowiekowi, znęcanie się nad zwierzętami itd. Gdyby autorzy odpowiedzieli na to pytanie — dostarczyliby kapitalnego materiału do scharakteryzowania zasadniczych problemów wychowania moralnego na wsi.

Ale choć te pierwsze badania kwitujemy stwierdzeniem, że nie przekonują nas o tym, jakoby można już było myśleć o jednolitym dla wszystkich środowisk i jednakowo dla nich skutecznym programie wychowania moralnego — przyznajemy im, że przynoszą nam wiarygodny, udokumentowany rzetelnie, cenny — jako punkt wyjścia dla pedagogicznej, ideowej troski — opis postaw moralnych dzieci wiejskich.

D. SKUPIEŃSKA

WYDAJNOŚĆ I PŁACA

Przemysł rolno-spożywczy woj. krakowskiego daje produkcję stanowiącą ok. 15 proc. globalnej produkcji przemysłowej regionu. zmniejszenie się bazy surowcowej, zwłaszcza w przemyśle mięsnym, mleczarskim i jajczarsko-drobiarskim, spowodowało znaczne obniżenie wydajności pracy w całym tym pionie. Gdyby przyjąć wydajność pracy w przemyśle rolno-spożywczym regionu (mierzoną wartością produkcji globalnej na 1 zatrudnionego) za 100 w roku 1961, to w ub. roku spadła ona do wskaźnika 91,4. Średnia płaca tymczasem podniosła się do... 108,8 proc.

WIEŚCI ROLNICZE

WIEŚ HOLENDERSKA

Ludność rolnicza Holandii sto lat temu stanowiła 40 proc. ogółu mieszkańców kraju. W 1947 r. już tylko — 20 proc., a w roku 1959 — 12 proc. Wskaźnik ten w ostatnich latach uległ dalszemu zmniejszeniu.

KROWY NA... MATERACACH

W Ośrodku Kultury Rolnej w Kobylnikach na Kujawach, planuje się przebudowę czterech stodół na obory dla 1.000 szt. krów. Obory będą zmechanizowane (automatyczne wygarniacze i podajniki pasz, elektryczne dojarki z Czechosłowacji). Jak jednak zostanie rozwiązany problem ściółki dla tak dużego stada? Krowy będą leżały na specjalnych materacach gumowych, wyprodukowanych w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego.

KANADA PSZENICĄ SŁYNĄCA

Produkcja pszenicy w Kanadzie w ostatnich 20 latach wzrosła o przeszło połowę. Szacuje się, że w ub. roku kraj ten wyeksportował prawie 10 mln ton pszenicy.

PODOBNIE JAK U... NAS!

Produkcja mleka we Włoszech, wskutek braku paszy, była w 1962 roku o pięć proc. mniejsza niż dwa lata temu. Przeciętna wydajność mleka od krowy spadła z 2.580 do 2480 litrów.

CO, GDZIE, KIEDY?

STYCZEŃ **13** Poniedziałek *Weroniki*

TEATRY

STARY TEATR: Wagabunda — 17.30, 20.15. ROZMAITOŚCI: Manekin z teatru „Arena" — 19.15, LUDOWY: Złota rybka — 11, RAPSODYCZNY: Szopka krakowska — 19.15. MUZYCZNY: (Teatr Słowackiego): Halka (zamkn.) — 15.

KINA

APOLLO: Naganiacz (pol., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Strachy zamku Spessart (NRF., 16 lat) — 17, 19. DOM ŻOŁNIERZA: Rio Bravo (USA, 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. ISKIERKA — nieczynne. KRAKUS: Smak miodu (ang., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULTURA: Mandacik proszę (wł., 16 lat) — 18, 20.15. MELODIA: Deszczowa piosenka (USA, 16 lat) — 16, 18, 20.15. MASKOTKA: Dumbo (USA, 10 lat) — 15.30, 17.30, 19.30. MINIATURKA: Na szczytach świata, Z za kulis telewizji, Ziemia białych skał — 11, 12, 13, 16, Program dla dzieci — 15, Wesoła orkiestra (ang., 10 lat) — 17, 19. MIKRO: Krzyżacy (pol., 12 lat) — 16, 19.30. (fr., 16 lat) — 13.45, 16, 18. ROTUNDA: Ziemia aniołów (węg., 14 lat) — 16, 18, 20. SZTUKA: Tylko we dwoje (ang., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. TĘCZA — nieczynne. UCIECHA: Pechowiec na prerii (USA, 12 lat) — 15.45, Przeminęło z wiatrem (USA, 14 lat) — 18. WANDA: Kapral w matni (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Gdzie jest generał (pol., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. WISŁA: O dwu takich co ukradli księżyc (pol., 9 lat) — 16, Młode lwy (USA, 16 lat) — 18. WOLNOŚĆ: Przeminęło z wiatrem (USA, 14 lat) — 15.45, Julio jesteś czarująca (fr.-austr., 16 lat) — 20.15. WRZOS: Haszek i jego Szwejk (radz., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. ZUCH — nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: Godzina pąsowej róży (pol., 14 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT: Elektra (gr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIT m. sala: Komiczny świat Harolda Lloyda (ang., 12 lat) — 15, 17, 19.15. ŚWIATOWID: Harry i kamerdyner (duń., 12 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIATOWID m. sala: Globke biurokrata śmierci (NRD, 16 lat) — 15, 17, 19.15. BALLADYNA, KOLOROWE, ORION — nieczynne. SFINKS: Mój stary (pol., 14 lat) — 16, 18, 20. PŁASZÓW — Kolejarz — nieczynne. PROKOCIM — ZZK — nieczynne. WIELICZKA — Górnik: Czarne skrzydła. SKAWINA — Junak — nieczynne, Hutnik: Telefon towarzyski.

ZOO (Lasek Wolski) — codziennie od godz. 9 do zmroku.

DYŻURY

CHIRURGICZNY: Kopernika 40, INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23, OKULISTYCZNY: Kopernika 40, NEUROLOGICZNY: Kobierzyn.

APTEKI

Długa 4, Zwierzyniecka 7, Karmelicka 23, Krakowska 1, Aleja 29 Listopada 17, N. HUTA — Os. Wandy 23.

RADIO

Godz. 18.45: Ekon. problem tygodnia, 19.00: Wiad., 19.05: Muzyka i aktualności, 19.35: „Zaproszenie na weekend" słuch., 20.15: Rozmaitości muz., 20.45: „Spotkanie po latach", 21.00: Z kraju i ze świata", 21.25: Kron. sportowa, 21.40: „Spotkanie z piosenką", 22.00: Muz., 22.10: Nowości literatury światowej", 22.40: Z twórczości P. Hindemitha, 23.25: Muz., 23.50: Ost. wiad., 24.00: Hymn.

TELEWIZJA

10.25 „Diabelska przepaść" — film CSRS, 11.55: Pr. dla szkół, 16.00 Dzieciom o zwierzętach, 16.30 Program filmowy, 16.45 Aktualności, 17.00 Wiadomości, 17.05 Program dla dzieci — „Co zobaczymy", 17.25: Innsbruck — film kr.-metr. prod. pol. 17.40: „Wyzwanie" — film z serii „Przygody Robin Hooda", 18.10 Zmiany w krajobrazie, 18.45 Kino Krótkich Filmów, 19.20: „Eureka", 19.50: Dobranoc, 20.00: Dziennik, 20.30: Teatr TV: „Frajer", 21.50: Dziennik.

Irena Kawa najszybsza wśród kobiet

Saneczkarze Olszy zdobyli po raz trzeci Puchar Gazety Krakowskiej

Tradycyjne zawody saneczkowe o puchar redakcji „Gazety Krakowskiej" rozegrany na krynickim torze zakończyły się wielkim sukcesem zespołu „Olszy". Tak więc zawodnicy krakowscy po rocznej przerwie odzyskali znów to cenne trofeum. Ostatnio puchar posiadała drużyna LZS Mikuszowice. Sukces krakowskiej Olszy jest tym cenniejszy, że wywalczony jest już trzykrotnie.

Uroczyste zakończenie naszej imprezy odbyło się wczoraj w świetlicy ZMS w willi „Cis". Przybyli na nie wszyscy uczestnicy zawodów, działacze oraz przedstawiciele władz. Puchar zwycięskiemu zespołowi wręczył naczelny lekarz uzdrowiska, Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej dr **Julian Zawadowski**, gratulując sukcesów i życząc młodym zawodnikom zakwalifikowania się w przyszłości do drużyny narodowej.

Zawody nasze były imprezą w pełni udaną. Świetna pogoda, dobrze przygotowany tor sprawił, że wyniki osiągnięte przez wielu zawodników były znakomite. Szczególnie zwróciła na siebie uwagę młoda zawodniczka KTH **Irena Kawa**, która w ostatnim decydującym ślizgu uzyskała bardzo dobry czas 55,1 i wysunęła się przed rywalki. Tuż za nią uplasowały się **Antonina Gorgoń** z Dunajca i **Zachara** z Olszy.

Walka w konkurencji jedynek mężczyzn była również pasjonująca. Świadczą o tym najlepiej czasy poszczególnych ślizgów i łączny wynik. Najlepszym okazał się **Zdzisław Siuda** przed **Bogdanem Fedorczakiem** z Olszy, **Stefanem Bielskim** z GKS Katowice i **Stanisławem Paczką** z LZS Mikuszowice. Tych czterech rywali dzielą od siebie tylko ułamki sekund.

W dwójkach wygrali zdecydowanie **Pawlik i Wencelis** z GKS Katowice. Tuż za nimi uplasowały się dwie osady LZS z Mikuszowic. Nie udała się próba pogodzenia rywali Stawińskiemu i Fedorczakowi z Olszy. Zawodnicy ci zajęli czwarte miejsce.

Krakowska Olsza zaprezentowała w naszych zawodach najlepszy i najbardziej wyrównany zespół. Nic więc dziwnego, że właśnie tej drużynie przypadł w udziale nasz puchar. Już w sobotę po pierwszych ślizgach kobiet i mężczyzn widać było, że krakowianie przewyższają swych rywali, że dołożą wszelkich starań, aby odzyskać utracony puchar i udowodnić, że zaliczają się do najlepszych zespołów krajowych. Oczywiście nie było to rzeczą łatwą. Górnik Katowice i LZS Mikuszowice wystawiły do krynickich zawodów również bardzo silne zespoły. Cieszy nas, że z tymi silnymi drużynami nawiązały walkę WCKS Dunajec, KTH, że świetnie spisali się młodzi zawodnicy MKS Krynica.

Impreza nasza udała się. Wielka w tym zasługa zawodników, którzy dali z siebie maksimum wysiłku, aby uzyskać jak najlepsze czasy. Wielka w tym zasługa działaczy i sędziów, którzy imprezę przygotowli i sprawnie przeprowadzili. Wszystkim za ten wysiłek i trud serdecznie dziękujemy.

Wyniki

Jedynki kobiet:

1. Kawa (KTH) 3,46,2
2. A. Gorgoń (WCKS Dunajec Nowy Sącz) 3,47,0
3. Zachara (Olsza) 3,50,7
4. Bożejowska (GKS Katow.) 3,52,4
5. Kalinowska (Olsza) 3,52,7
6. Błażowska (Olsza) 4,00,2
7. Krzyżak (MKS Krynica) 4,01,4
8. Latka (GKS Katow) 4,04,1
9. Suchońska (KTH) 4,10,7
10. Moskal (MKS Kryn.) 4,16,4

Jedynki mężczyzn:

1. Z. Siuda (WCKS Dunajec) 3,34,1
2. Fedorczak (Olsza) 3,37,0
3. Bielski (GKS Kat.) 3,37,2
4. Paczka (LZS Mikuszowice) 3,37,5
5. Pawlik (GKS Kat.) 3,40,2
6. Gawior (Olsza) 3,41,4
7. Skalniak (Olsza) 3,44,2
8. Hynek (Olsza) 3,44,5
9. Kruczek (MKS Krynica) 3,46,4
10. F. Siuda (LZS Mikuszow.) 3,46,8

Dwójki:

1. Pawlik — Wencelik (GKS Katowice) 1,50,9
2. Ruf — Paczka (LZS Mikuszowice) 1,51,9
3. J. Siuda — F. Siuda LZS Mikuszowice) 1,53,0
4. Fedorczak — Stawiński (Olsza) 1,53,7
5. Bielski — Szczyrba (GKS Katowice) 1,53,8
6. Skalniak — Gawior (Olsza) 1,54,0
7. Z. Siuda — Horoszewicz (WCKS Dunajec) 1,56,1
8. Górszczyk—Kołaczkowski (WCKS Dunajec) 2,03,3
9. Ryłko — Fender (Włókniarz Bielsko) 2,03,6
10. Radwan — Uja (Start Bielsko) 2,12,0

Punktacja ogólna:

1. Olsza Kraków 105 pkt.
2. GKS Katowice 82 pkt.
3. LZS Mikuszowice 53 pkt.
4. WCKS Dunajec Nowy Sącz 51 pkt.
5. MKS Krynica 28 pkt.
6. KTH Krynica 22 pkt.

Saneczkarze przybyli do Austrii

W sobotę przybyła do Innsbrucku saneczkowa reprezentacja Polski. Nasi zawodnicy niedługo zabawili w tej miejscowości i udali się następnie do odległego o 7 km Igls, ośrodka sportów saneczkowych i bobslejowych. Polacy obserwowali tam rozgrywane mistrzostwa Austrii.

Jak dowiadujemy się w najbliższych dniach nasza ekipa ma rozpocząć treningi oraz wziąć udział w zawodach.

Ze świata

Goszcząca w NRF hokejowa reprezentacja Kanady rozgromiła I-ligową drużynę niemiecką ERC Manheim — 13:0 (6:0, 1:0, 6:0).

*

Hokejowa reprezentacja Stanów Zjednoczonych pokonała Szwajcarię 3:1 (0:0, 1:0, 2:1). Druga reprezentacja Szwajcarii wygrała z Japonią 8:5 (3:1, 3:3, 2:1).

Ogólny widok Innsbrucku ze szkoczni olimpijskiej Igls. Foto: CAF

Józef Przybyła drugi

Piotr Wala triumfuje na Dużej Krokwi

W niedzielę na Dużej Krokwi w Zakopanem odbył się konkurs skoków narciarskich, w którym startowali czołowi nasi zawodnicy. Zwycięzcą został Piotr Wala, który po ciekawym pojedynku — wyprzedził o 0,7 pkt. młodego Józefa Przybyłę. Obydwaj znacznie przewyższali pozostałych konkurentów, zarówno długością skoków, jak i stylem. Trzeba dodać, że wśród 17 uczestników konkursu zabrakło wicemistrza świata, Antoniego Łaciaka oraz młodego skoczka zakopiańskiego Zalotyńskiego, którzy na ostatnim treningu doznali kontuzji.

Ponad 5 tys. widzów emocjonowało się pojedynkiem Wali i Przybyły. W pierwszej serii Wala za piękny stylowo skok długości 91,5 m otrzymał notę 109 pkt. i objął prowadzenie. W drugiej kolejce Przybyła wyszedł na czoło mając najdłuższy skok konkursu — 94,5 m. Wala osiągnął rezultat 90,5 m, o końcowej klasyfikacji miała więc zadecydować ostatnia seria. Obydwaj konkurenci skakali teraz odważniej. Wala osiągnął 94 m, a Przybyła 94,5 m. Skok Wali był lepszy i jemu to sędziowie przyznali zwycięstwo. Łącznie zawodnicy oddali po 3 skoki — z czego oceniane były 2 najlepsze. Bohater konkursu czterech skoczni — Józef Przybyła, zademonstrował na zakopiańskiej skoczni swe walory i braki — a więc świetne wyjście z progu oraz dynamiczne wybicie oraz słabszą fazę końcową lotu i niepewne lądowanie. Na uwagę zasługują także dobre stylowo i pewne skoki Sztolfa, który uplasował się na trzecim miejscu.

A oto wyniki konkursu:

1. Wala (KKS Bielsko) skoki 91,5, 90,5, 94 — nota 232,5 pkt., 2. Przybyła (LKS Klimczok) 91, 94,5, 94,5 m — 231,8, 3. Sztolf (AZS Zakopane) 82,5, 86, 92 m — 217,4, 4. J. Pezda (BBTS) 83, 85, 90 — 212,9, 5. G. Bujok (Start Wisła) 84, 85,5, 85 — 210,9, 6. Andrzej Kocjan (LKS Istebna) 82, 85, 85,5 m — nota 202,9.

3 Rekordy Polski na łyżwiarskich mistrzostwach w Zakopanem

Trzy nowe rekordy krajowe w jeździe szybkiej na lodzie ustanowiono w niedzielę podczas międzynarodowych mistrzostw Polski w Zakopanem. Pilejczykowa osiągnęła w wieloboju 204.916 pkt. Natomiast Święcicki w wyścigu na 10.000 — 17.29,7 oraz dużym wieloboju — 194.005 pkt.

Mistrzowskie tytuły zdobyli w konkurencji kobiet na 500 i 1500 m i 3.000 m Pilejczykowa, na 1000 m Seroczyńska. W konkurencji mężczyzn na 5000 m, 10000 m i 1500 m Święcicki oraz na 500 m Matuszewski.

Zwycięstwo polskich dwuboistów w Pucharze Narodów

W Zakopanem odbyły się w niedzielę zawody w dwuboju zimowym o Puchar Narodów. Na starcie stanęli reprezentanci: Polski, Rumunii, NRD oraz zawodnicy Mongolii. Pełny sukces odnieśli Polacy, zwyciężając w klasyfikacji zespołowej oraz zajmując trzy pierwsze miejsca indywidualnie.

Wyniki biegu na 20 km z 4 próbami strzeleckimi: 1. Józef Sobczak (Polska), 2. Rubis (Polska), 3. Szczepaniak (Polska), 4. Zangor (Rumunia), 5. Cimpoin (Rumunia), 6. S. Sobczak (Polska).

WYNIKI DRUŻYNOWE:

1. Polska I	— 4.12,56
2. Rumunia	— 4.27,52
3. Polska II	— 4.29,03
4. NRD	— 4.40,10
5. Mongolia	— 5.28,47

Ola Majka Ewa Kołodziej nadzieją krakowskiego łyżwiarstwa

W niedzielę odbyły się mistrzostwa sekcji jazdy figurowej na lodzie przy sztucznym lodowisku, startowało 22 zawodników.

Mistrzostwo sekcji zdobyli: klasa młodzieżowa: 1. **Ewa Kołodziej**, 2. **Małgorzata Mazur**, 3. **Urszula Tarnawska**. Klasa III: 1. **Ola Majka**, 2. **Magdalena Orlińska**, 3. **Grażyna Pawlik**.

Zawody miały na celu wyłonienie reprezentacji na mistrzostwa okręgu krakowskiego, które odbędą się w następną niedzielę.

Z przyjemnością stwierdzamy, że praca sekcji przy krakowskim lodowisku rozwija się należycie, kładąc podwaliny pod łyżwiarstwo krakowskie.

*

Już 26 stycznia będziemy mogli zobaczyć na lodzie wychowanków szkółki w jeździe figurowej oraz tańcach na lodzie. Będzie to pierwsza impreza przyszłych mistrzów łyżwiarstwa i członków rewii, których będziemy w przyszłości niejednokrotnie podziwiać. Sukcesy krakowskiego łyżwiarstwa zawdzięczamy żmudnej pracy trenerów i instruktorów, jak: **Wandy Bułat, Edwarda Stankiewicza, Jacka Heczko, Vioriki Łysak, Krystyny Rechowicz oraz rodzeństwu Chudziaków.**

Piąte kółka olimpijskie dla łyżwiarek

W niedzielę wieczorem w ośrodku sportowym w Zakopanem odbyła się miła uroczystość. W obecności wiceprzewodniczącego GKKFiT — M. Jekiela i sekretarza generalnego PKOl — T. Lemparta trzy czołowe łyżwiarki polskie: Helena Pilejczykowa (Olimpia Elbląg), Elwira Seroczyńska (Sarmata Warszawa) i Adela Mroske (Orzeł Elbląg) otrzymały piąte kółka olimpijskie. Zawodniczki te reprezentować będą barwy Polski na Igrzyskach w Innsbrucku.

Dobre miejsca polskich narciarzy-alpejczyków

Na międzynarodowych zawodach narciarskich w konkurencjach alpejskich o Grand Prix Morzine zupełnie dobrze wypadli Polacy. W niedzielnym slalomie specjalnym mężczyzn dwaj nasi reprezentanci znaleźli się w pierwszej dziesiątce. Woyna-Orlewicz zajął 7 miejsce z łącznym czasem dwóch przejazdów 1,16.06. Dereziński uplasował się na 10 miejscu, uzyskując czas 1,16,23. Wygrał Austriak Digruber — 1,12.49.

Ekstraklasa pięściarzy wystartowała

Hutnik Nowa Huta pierwszym liderem

Pogrom GKS Wybrzeże na ringu w Krakowie

Zdobywcy pucharu Polskiego Związku Bokserskiego — Zespół Hutnika Nowa Huta znajdują się w świetnej formie. Potwierdził to wczoraj inauguracyjny pojedynek ligowy tego zespołu z bardzo silną drużyną GKS Wybrzeże Gdańsk. Krakowianie zdeklasowali swych przeciwników. Dobitnie świadczy o tym wynik 17:3 dla zespołu gospodarzy. Gdyby nie inny werdykt sędziów wydany w walce Olingera z Knutem zwycięstwo zespołu Hutnika byłoby jeszcze bardziej efektowne.

Obserwatorzy tego spotkania m. in. trener państwowy **Feliks Sztam**, wiceprezes Polskiego Związku Bokserskiego **J. Wasilewski** byli zdania, że sędziowie punktowi skrzywdzili Olingera. W ich oczach oraz w oczach publiczności krakowianin zdecydowanie walkę wygrał. A sędziowie... (p. Kubica punktował 60:58 dla Knuta, p. Mieczkowski dał remis 59:59, zaś p. Sikorowski 59:58 dla Olingera. Walka nie została zatem rozstrzygnięta.

Krakowianie — takie jest zdanie fachowców — są świetnie przygotowani do sezonu. Dysponują dobrym, wyrównanym zespołem. Potwierdził to wczorajszy mecz. Najlepiej przygotowani do pojedynku byli **Olinger**, który sprawił swą postawą bardzo miłą niespodziankę przewyższając zdecydowanie reprezentanta Polski Knuta. **Dragan** z Hutnika popisał się równie świetnym przygotowaniem, dobrym opanowaniem rzemiosła pięściarskiego, wytrzymałością. Zwycięstwo jego nad Fabichem, który uważany jest za wielką nadzieję polskiego pięściarstwa było sensacją dużego kalibru. W zespole krakowskim wyróżniali się ponadto **Karyś** w wadze koguciej oraz **Kaim** w wadze półśredniej który odzyskuje swoją formę.

Do najciekawszych pojedynków wczorajszego meczu należały walki **Oligera z Knutem, Karysia z Lemańczykiem, Słowakiewicza z Henrykiem Dampcem, Dragana z Fabichem i Kaima z Arturem Wojciechowskim.** Jak widać dobrych pojedynków było wiele. Krakowska publiczność była zadowolona nie tylko ze zwycięstwa swojego zespołu, ale również z faktu, że mogła oglądać tyle pasjonujących i stojących na dobrym poziomie walk. Rzadko bowiem zdarza się na naszych krajowych ringach oglądać prawdziwą szermierkę na pięści.

Krakowscy pięściarze zrobili dobry początek. Wierzymy, że drużyna nowohucka odniesie jeszcze niejedno efektowne zwycięstwo, że potwierdzi swój prymat w kraju.

Wyniki (na pierwszym miejscu bokserzy Hutnika w kolejności wag od muszej do ciężkiej):

Zalejski przegrał z **Grajewskim**, **Karyś** wypunktował Lemańczyka, **Drucis** wygrał w drugiej rundzie, gdyż Al. Wojciechowski doznał kontuzji z własnej winy, **Dudczak** Pokonał Kuleszę, **Kaim** wygrał z H. Wojciechowskim, **Gajewskiemu** poddał sekundant w 2 rundzie Synaka, **Olinger** zremisował z Knutem, **Słowakiewicz** wygrał z H. Dampcem, który w 3 rundzie liczony był do 8, **Dragan** pokonał Fabicha, **Jędrzejowskiemu** sekundant poddał w pierwszej rundzie Bilskiego.

W Bydgoszczy miejscowa Astoria przegrała z warszawską Gwardią 8:12. W takim samym stosunku rozstrzygnięty został mecz w Gdańsku pomiędzy miejscową Polonią i BBTS Bielsko. Wygrali gospodarze. W Warszawie w inauguracyjnym meczu spotkały się ze sobą zespoły Legi i Gwardii Łódź. Minimalne zwycięstwo 11:9 odniosła Legia.

1.	Hutnik N. H.	1 2	17:3
2.	Gwardia W-wa	1 2	12:8
3.	Polonia Gd.	1 2	12:8
4.	Legia W-wa	1 2	11:9
5.	Gwardia Łódź	1 0	9:11
6.	BBTS	1 0	8:12
7.	Astoria Bdg.	1 0	8:12
8.	Wybrzeże Gd.	1 0	3:17

Pięściarze Wisły przegrywają...

W niedzielę rozpoczęły się rozgrywki II ligi pięściarskiej. W meczu inauguracyjnym niestety nie powiodło się krakowskiej Wiśle. Krakowianie występujący w Łabędach przegrali w tamtejszym zespołem ŁTS 7:13.

Krakowscy pięściarze znają już swych przeciwników

W dniu 9. II. br. mistrzowie i vicemistrzowie okręgów w boksie rozpoczną pojedynki o awans do II ligi. Zespoły podzielone zostały na 4 grupy. Wszystkie drużyny walczą ze sobą mecz i rewanż. Do II ligi zakwalifikują się 4 drużyny, mistrzowie grup. Metal Tarnów mistrz okręgu wylosował następujących przeciwników: Górnik Radlin, Nogat Malbork, Nysa Pancerni, Górnik Turów i w drodze dolosowania Cracovię, która jako trzecia drużyna naszego okręgu weźmie udział w walkach o II ligę. Wawel Kraków natomiast spotka się z Bieszczadami Rzeszów, Startem Starachowice, Śląskiem Świętochłowice i Rokitą Brzeg Dolny.

Pierwsza runda rozegrana zostanie do dnia 5 kwietnia. Mecze II rundy rozpoczną się we wrześniu a zakończą w listopadzie.

Czekamy na dobry start bokserów okręgu krakowskiego.

(AP)

R. Parulski sportowcem roku

Ogłoszone zostały wyniki dorocznego plebiscytu redakcji „Przeglądu Sportowego" na najlepszego sportowca naszego kraju za rok 1963. Dokonano tego na tradycyjnym „balu mistrzów sportu", który odbył się w kawiarni Kongresowej w Warszawie.

Sportowcem roku wybrano Ryszarda Parulskiego, świetnego szermierza, bohatera ostatnich mistrzostw świata w Gdańsku, zawodnika warszawskiego „Marymontu". Parulski otrzymał w sumie 273.854 pkt, a więc 86,2 proc. wszystkich głosów. Na drugiej pozycji uplasował się nasz czołowy lekkoatleta Józef Szmidt — 234.803 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 3. Marian Zieliński — ciężary 232,188 pkt, 4. Edward Makula szybownictwo — 198.326 pkt, 5. Zbigniew Pietrzykowski boks — 181.649 pkt, 6. Jerzy Pawłowski szermierka — 167.559 pkt, 7. Janusz Sidło lekkoatletyka — 138.870 pkt, 8. Andrzej Badeński lekkoatletyka — 81.207 pkt, 9. Jerzy Kulej boks — 54.642 pkt, 10. Maria Piątkowska lekkoatletyka — 54.062 pkt.

„Gazeta Krakowska" gratuluje serdecznie Ryszardowi Parulskiemu zaszczytnego wyróżnienia.

Zamiast zwycięstwa porażka

Sobotnie spotkanie hokejowe o „Kryształowy Dzban Krynicy Zdroju" rozegrane pomiędzy Cracovią i Górnikiem Katowice zakończyło się zwycięstwem gości 4:3 (0:1, 1:2, 3:0). Zwycięstwo hokeistów Górnika jest raczej szczęśliwe. Cracovia przez dwie tercje była zespołem lepszym, dokładniejszym a doskonałe zagrania I ataku i fektowne bramki braci Sienków i Piaseckiego zadowoliły nawet najwybredniejszych. Górnik wystąpił w osłabionym składzie bez kadrowiczów. Nie grali także bracia Wróblowie. Nie jest to jednak usprawiedliwieniem dla słabo grającej drużyny Śląska.

O porażce Cracovii zadecydowała III tercja. Szkolne błędy obrońców i zabawy krążkiem przed własną bramką wykorzystali przytomnie Małysiak i Kretek zdobywając bramki.

W zespole krakowskim bardzo dobrze spisywał się rezerwowy bramkarz Gój. Bronił bardzo spokojnie i pewnie, wykazał przy tym bardzo dobry refleks. Bramki dla Cracovii zdobyli: A. Sienka, Piasecki i J. Sienka, dla Górnika Małysiak 2, Hartman i Kretek. Mecz sędziowali p. p. Ostrowski i Drewicz z Krakowa.

Przed spotkaniem zawodnicy obu zespołów pożegnali byłych zawodników Cracovii: Szwabenthana, Gołąbka i Pietruszkę, którzy zakończyli już czynną karierę sportową. (ap)

Liga okręgowa hokeja

W meczu o mistrzostwo ligi okręgowej Cracovia Ib pokonała PKS Dębnicki 5:3 (3:0, 2:1, 0:1). Bramki dla Cracovii uzyskali: Kopczyński 2, Jamróz, Opach i Ostrowski po 1. Spotkanie sędziowali p. p. Ostrowski i Kuś.

Absurdalny system

Nie trzeba wygrywać, można przegrywać, aby... przodować w rozgrywkach. Taki absurdalny stan obserwujemy w Pucharze Narodów w koszykówce mężczyzn.

Na czele tabeli znajduje się Francja, która... ma na swym koncie same porażki: z Jugosławią, Polską i Czechosłowacją. Ponieważ regulamin rozgrywek przewiduje za każdą porażkę jeden punkt, Francuzi posiadają trzy punkty. Jugosławia, Polska i Czechosłowacja za jedno zwycięstwo otrzymały tylko po dwa punkty.

Niewtajemniczeni w arkana przepisów regulaminowych nie mogą pojąć takiej klasyfikacji. Jest to jednak absurd chwilowy. W końcowym rozrachunku pierwsze miejsce zajmuje ten zespół, który odniósł najwięcej zwycięstw.

Tenisiści i lekkoatleci obradowali...

Więcej kortów tenisowych

Uwaga obrad krakowskich tenisistów skupiła się na trzech głównie zagadnieniach: poprawie poziomu krakowskiego tenisa, uruchomieniu nowych kortów oraz uaktywnieniu działalności w sekcjach terenowych (Nowy Sącz, Krynica, Andrychów, Zakopane).

Z 12 sekcji okręgu krakowskiego — tylko nieliczne przejawiają żywszą działalność (Chełmek, Żywiec, Wieliczka, Tarnów). Z udanych turniejów należy wymienić? W Żywcu oraz w Rabce (organizowany przez TKKF). Z działaczy terenowych wyróżniono: **Wieczorkowskiego, Klemińskiego, Szarawańskiego** (Rabka), **Munka, Rynczarskiego, Okrzesika i Herzberga** (Żywiec), **Andrysika i Niziołka** (Chełmek), **Szczerbaka** (Wieliczka), **Wojtczaka** (Chrzanów).

W ramach remontu stadionu l.a. Cracovii — zostaną urządzone 4 nowe korty. Planuje się również w amfiteatrze Cracovii zbudowanie centralnego kortu. Od kilku lat mówi się o adaptacji komory „Warszawa" w kopalni soli Wieliczka (139 m pod powierzchnią ziemi) na korty tenisowe. I ten plan może doczeka się realizacji. Osobny rozdział — to stojące „odłogiem" korty Wisły. Krakowskie władze sportowe winny zająć wyraźne stanowisko w tej sprawie.

Do niemiłych zgrzytów walnego zebrania KOZT należy zaliczyć podanie faktu włączenia przez macierzysty klub najstarszej w Polsce sekcji tenisowej — Cracovii — do sekcji sportów masowych.

Wawel stawia na l.a.

16 miejsce w II lidze lekkoatletów Wawelu — to sygnał ostrzegawczy, że coś niedobrego zaczęło się dziać w tej sekcji. Pod tym kątem odbyło się walne zebranie lekkoatletów Wawelu. W obradach wzięli udział: przedstawiciel MON, prezes KOZLA inż. Żołądź, prezes Wawelu płk Ciempa, przedstawiciel Wisły mgr Buhl.

Po żywej dyskusji uchwalono szereg wniosków. Lekka atletyka będzie „oczkiem w głowie" zarządu klubu. Przypuszczamy, że **Ożóg, Stawiarz, Pucher, Jurczyński, Oldakowski, Cybulski, Jasińska, Fleszar** i inni potrafią przy pomocy kierownictwa sekcji i klubu wywalczyć należne miejsce Wawelu w hierarchii krajowej.

Nowy kierownik sekcji **Stefan Kowalski** apelował do zawodników i trenerów o intensywne treningi, o dyscyplinę i sumienność w pracy.

Liczny udział w zebraniu młodzieży potwierdził fakt, że w tej sekcji nastąpi poprawa, że pracę oprze się na młodzieży. (Pu)

Sport związkowy i związek sportowy

Związki zawodowe przeznaczają corocznie znaczne fundusze na rozwój kultury fizycznej, sportu, turystyki i wypoczynku. Najczęściej jesteśmy skłonni machać ręką kiedy usłyszymy sport związkowy czy coś tam takiego. A staje się tak dlatego, że do świadczeń ze strony związku zawodowego w tej dziedzinie po prostu przyzwyczailiśmy się i nie dostrzegamy oczywistego profitu jaki przynosi nam comiesięczna składka. Ot chociażby te słynne 10-minutowe gimnastyki. Nie sztuka jest przekonać ludzi o zdrowotności tych potrzebnych zajęć — sztuka polega na tym aby prowadzący gimnastykę wiedział jak to się robi. W 1962 roku związki zawodowe przeszkoliły 140 organizatorów wychowania fizycznego i demonstratorów ćwiczeń 10-minutowych, w roku ubiegłym liczba przeszkolonych wynosiła 180. Fabryka Miraculum, Bacutil, Biuro Rozliczeń Budownictwa Nowej Huty — oto zakłady, które uwierzyły w sensowność ćwiczeń 10-minutowych, a dzisiaj dziesiątki innych fabryk zgłosiły chęć wprowadzenia tego rodzaju zajęć.

O ile ogólnie pojęte zasady wychowania fizycznego i ćwiczenia 10-minutowe są „masowością masowości" o tyle spartakiady zakładowe stanowią już wyższy stopień pracy sportowej związków zawodowych w zakładach pracy Krakowa i województwa. W 1962 r. spartakiady te objęły 88 tys. uczestników, rok 1963 przyniósł 139.749 uczestników. Tutaj są bardzo różnorodne formy działania — klasyczną spartakiadą zakładowa rozgrywaną w olbrzymiej ilości konkurencji jest impreza organizowana przez Hutę im. Lenina. Tam właśnie na tę spartakiadę idą potężne fundusze związkowe i dobrze, że Związek Zawodowy Hutników angażuje się tak zasadniczo w ową imprezę sportową. Jak nas informują działacze związkowi spartakiada w roku bieżącym postawi po raz pierwszy nieco ostrzejszą klasyfikację wyników. Co nie oznacza, że przyhamuje to udział robotników w wielu konkurencjach sportowych. Rok 1963 przyniósł Hucie im. Lenina potężną spartakiadę, w której wzięło udział ponad 20 tys. uczestników.

Związek Zawodowy Budowlanych popularyzuje w Krakowie wielobój, w którym biorą udział robotnicy wszystkich przedsiębiorstw budowlanych. Związek Zawodowy Metalowców tradycyjnie już co roku organizuje biegi Metalowca i spartakiady dziecięce.

Jeżeli jest tak dobrze — to dlaczego czasem jest bardzo źle? Dlaczego niektóre związki w ogóle nie interesują się rozwojem gimnastyki 10-minutowej w fabrykach, dlaczego nie wspomagają działaczy i organizatorów Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej? Odpowiedzialność tutaj spada przede wszystkim na zarządy okręgowe związków zawodowych, bo one są faktycznym szafarzem dóbr materialnych, przeznaczonych na sport. W drugiej kolejności winą obarczyć należy administrację zakładów pracy, która bezdusznie podchodzi do spraw wychowania fizycznego i sportu.

Wreszcie turystyka. W roku 1963 w Krakowie i województwie w dziesiątkach imprez turystycznych ZZ Kolejarzy, Chemików, Hutników, Handlowców, Metalowców i Górników wzięło udział ponad 250 tys. pracowników. Jak już podawaliśmy na łamach Gazety — wybudowano z funduszów związkowych 62 ośrodki sportowo-wypoczynkowe oraz rozpoczęto ze środków CRZZ budowę takich ośrodków w Myślenicach na Zarabiu i w Zakopanem. Jest to m. in. wynikiem właściwego działania umowy zawartej między Centralną Radą Związków Zawodowych a Zarządem Głównym PTTK. Zakładowe koła PTTK stają się z upoważnienia rad zakładowych kwalifikowanymi organizatorami turystyki, krajoznawstwa i wielu form zdrowego wypoczynku. Związki zawodowe przeszkoliły 300 organizatorów turystyki zakładowej, a w VIII Rajdzie Przyjaźni Szlakami Lenina do Poronina wzięło udział ponad 10 tys. ludzi, w tym większość turystów prowadzonych przez masową organizację turystyczną i turystów związkowych.

Na koniec pozostawiliśmy sprawę sportu wyczynowego. Na terenie województwa i miasta działają 82 związkowe kluby sportowe, w Krakowie 36, w województwie 46. Tutaj jedna uwaga, jaką pod adresem związkowych klubów sportowych wysuwają działacze sportowi. Kluby związkowe są właściwie rozdrobnione i rozpraszają środki finansowe na utrzymanie 82 jednostek sportowych. A przecież skoncentrowawszy środki te można myśleć o silnych klubach związkowych, które mogą już mówić o wyczynie sportowym na poważnym ogólnopolskim poziomie. Niech was nie zaskakuje to żądanie — w końcu jeśli się mówi o organizacji masowych spartakiad, gimnastyki 10-minutowej, o turystyce masowej — to można już myśleć o budowie na tej bazie wyczynu sportowego.

Takie są sprawy kultury fizycznej, sportu i turystyki w obrębie działalności związków zawodowych. Wyciągnąć z istniejącego stanu rzeczy należy wnioski następujące: związki zawodowe dobrze gospodarują finansami przeznaczonymi na sport, związki zawodowe powinny naciskać na dyrekcje, które zbyt opieszale wprowadzają zasady gimnastyki 10-minutowej i nie organizują spartakiad zakładowych, związki zawodowe powinny pomyśleć już o lepszej organizacji sportu wyczynowego.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK
RYSZARD MALINOWSKI

W kilku wierszach

Hokejowy mecz między reprezentacją Kanady a mistrzem NRF EV Fuessen zakończył się zwycięstwem Kanadyjczyków 3:1 (0:0, 2:1, 1:0).

*

Mecz hokejowy między Japonią a Francją rozegrany w Paryżu zakończył się zwycięstwem gości 6:4 (0:1, 4:1, 2:2).

*

Radziecka łyżwiarka Lidia Skoblikowa ustanowiła nowy rekord świata uzyskując na dystansie 1500 m czas 2.23,3.

*

Polska biegaczka Biegunówna wygrała w Oberhofie bieg na 10 km. Drugie miejsce zajęła reprezentantka NRD Dannhauer. Bieg na 5 km wygrała reprezentantka NRD Preiss przed Polkami Budną i Stopką.

*

Slalom gigant w Wengen wygrał znajdujący się w świetnej formie Austriak Zimmermann.

*

Kadra naszych biegaczy przygotowująca się do olimpiady w Innsbrucku wzięła udział w zawodach kontrolnych w Zakopanem. Startowano w biegu na 10 km. Zwyciężył Rysula (SNPTT) 31.38,5. Drugi był Budny (WKS), a trzeci Bronisław Gut.

*

Podano oficjalnie do wiadomości, że w zimowych igrzyskach olimpijskich startować będzie 1867 zawodników z 35 krajów. Rekord frekwencji został więc pobity.

*

Ustalono skład olimpijskiej drużyny hokejowej na igrzyska w Innsbrucku. Naszych barw bronić będą: bramkarze — Wiśniewski, Pabisz, Zygadło, obrońcy — Olczyk, Handy, Sitko, Skórski, Langner, napastnicy — Manowski, Fonfara, Gosztyła, Kilanowicz, Kurek, Żurawski, Fronczak, Wilczek, Stefaniak i Bryniarski. Wyjazd do Austrii naszego zespołu nastąpi w dniu 22 stycznia.

*

W pierwszym dniu odbywającego się turnieju szczypiorniaków we Wrocławiu AZS Kraków pokonał Polonię Jelenia Góra 12:10 i AZS Wrocław 7:6 oraz zremisował z Ruchem Radzionków 8:8 i Wawelem 7:7. Wawel Kraków pokonał Ruch Radzionków 13:4, AZS Wrocław 7:5 i przegrał z Polonią Jelenia Góra 9:10.

Komunikat Totalizatora

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w Toto-Lotku z dnia 12. I 1964 r., na który wpłynęło 10,279.236 zakładów, wylosowano numery: 10, 11, 20, 25, 42, 44 dod. 45.

„GAZETA KRAKOWSKA", organ KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ w Krakowie. ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: Kraków 1, skr. poczt. 358. ADRES WYDAWNICTWA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa", Kraków, ul. Wiślna 2, nr tel. 558-62. TELEFONY REDAKCJI: centrala redakcji czynna od godz. 8 do godz. 3 w nocy — nr tel. 235-60 łączy z wszystkimi działami. TELEFONY BEZPOŚREDNIE: redaktor naczelny i sekretariat — 509-85, z-ca redaktora naczelnego — 598-12, sekretariat odpowiedzialny 246-87, dział kultury, oświaty i nauki — 559-00; dział informacji miejskiej — 209-95; dział sportowy — 203-47; dział partyjny — 203-67; działy: ekonomiczny, rolny — 213-63; dział łączności z czytelnikami (listów) — 536-23; dział depeszowy — 225-93; dział terenowy — 210-68. ODDZIAŁY redakcji: Tarnów, Krakowska 12, tel. 650; NOWY SĄCZ, Jagiellońska 10, tel. 501; CHRZANÓW, Al. Lenina 55, tel. 359; ŻYWIEC, Marchlewskiego 4, tel. 20-21; NOWY TARG, Plac Pokoju 33, tel. 226; OLKUSZ, Marchlewskiego 1, tel. 537. Nie zamawianych rękopisów redakcja nie zwraca. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki „Ruchu" i Poczty. OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Ogłoszeń i Reklam — Kraków, ul. Wiślna 2, I piętro, tel. 553-40 oraz oddziały: Tarnów, Krakowska 12, tel. 650; Nowy Sącz ul. Jagiellońska 18, tel. 501; Chrzanów, Al. Lenina 55, tel. 359; Nowy Targ, Plac Pokoju 33, tel. 226; Olkusz, ul Marchlewskiego 1, tel. 537; Żywiec, ul. Marchlewskiego 4, tel. 20-21; Nowa Huta, Plac Centralny (Klub MPiK), tel. 417-50.

G-38